Nr. 136. Dnia 19 maja. Wtorek. Dnia 7 (19) maja 1891 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiers 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś:	Piotra Pap.	Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 8.	Wschód księżyca o godzinie 10 minut 20 r.	Sobota:	Dezyderjusza B.
Środa:	Bernardyna W.	Zachód „ 7-ej „ 55.	Zachód „ „ 1 „ 41 w.	Niedziela:	**Trójcy św.**
Czwartek:	Teofila Męcz.	Długość dnia godzin 15 „ 37.	Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 11.	Poniedziałek:	Grzegorza Pap.
Piątek	Julji Panny M.	Przybyło „ „ 7 „ 59.	Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 14° R.	Wtorek:	Filipa Wyzn.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268.— Telefon Administr. 517.

— W sobotę, z powodu szczęśliwego ocalenia Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu od zbrodniczego zamachu w Japonji, Najdostojniejszy Arcypasterz odprawił dziękczynne nabożeństwo w kościele archikatedralnym, a jednocześnie wydał rozporządzenie odprawienia takiegoż nabożeństwa we wszystkich kościołach archidjecezji.

— W dniu wczorajszym, jako w dniu urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu i Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, w soborze katedralnym prawosławnym o godz. 10-ej rano odprawione zostało nabożeństwo. Takież nabożeństwa odbyły się w innych cerkwiach i świątyniach innych wyznań. Domy od rana przybrane były flagami, a wieczorem miasto było iluminowane.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Krzesomyśla; jutro Bronimira.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków wydziału ekonomiczno-administracyjnego Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa na Krak.-Przedm.—6 po południu.)— Miesięczne posiedzenie członków zarządu Towarzystwa opieki nad zwierzętami. (Lokal Towarzystwa, Zielna 19—7 wieczorem.)— Posiedzenie członków sekcji I-ej przemysłu technicznego Towarzystwa przemysłu i handlu. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—8 wieczorem.)

Wybory: Składanie kartek wyborczych na reprezentantów kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich. (Lokal kasy, Włodzimierska 17—od 10-ej zrana do 2-ej po południu.) — Balotowanie nowych kandydatów na członków Towarzystwa wioślarskiego. (Lokal zimowy Towarzystwa, Królewska—9 wieczorem.)

Wizyty: Wizyta jeneralna szwalni VII-ej dla ubogich dziewcząt przy ulicy Śliskiej pod № 26-ym przez delegowanych członków Towarzystwa dobroczynności. (2 po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)— Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

Widowiska: Na dochód kolonij letnich dla ubogich dzieci pierwsze przedstawienie trupy dramatycznej pod dyrekcją p. Czystogórskiego: „Marcowy kawaler", „Dziesięć cór na wydaniu", oraz „Bursze". (Teatrzyk w Promenadzie za rogatką belwederską—8 wieczorem.)

Teatry: Letni: dziś Violetta" (występ gościnny panny Heleny Rejewskiej); jutro ostatnie przedstawienie trupy russkiej: „Pies ogrodnika", oraz „Kapryśnica";—Rozmaitości: dziś „Właściciel kuźnic"; jutro „Safanduły" (z udziałem panny Marji Micińskiej);— Nowy: dziś „Jedenaste przykazanie", oraz „Dobranoc, panie Pantalon"; jutro „Biedny Jonatan". (8 wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona zostanie solenna wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro, o godz. 5-ej po południu, Jks. kanonik Roch Filochowski wykładać będzie dziatkom płci obojga nauki przygotowawcze do godnego przyjęcia pierwszej w ich życiu komunji św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Przed kilku dniami odroczył się parlament rzeszy niemieckiej po długiej, pracowitej, lecz cichej i mało na siebie zwracającej uwagę szerszego świata sesji do późnej jesieni. Sesja ta upamiętniła się uchwaleniem ustawy o opiece nad robotnikami, tudzież reformy podatku cukrowego, połączonej ze zniesieniem premij wywozowych, nad zasługę faworyzujących przemysł cukrowy. Są to dzieła ustawodawcze, zbyt suche, aby mogły zainteresować żywiej polityków *fin de siècle'u*.

To też opinja publiczna Niemiec śledziła z większem zajęciem tego, co się gotowało po za kulisami parlamentu, aniżeli prowadzonych dyskusyj, które utraciły ów ostry, nerwowy, szorstki charakter, jaki nadawał im dawniej ks. Bismark, gotów zawsze do walki, depcącej godność przeciwnika, i dlatego znajdujący też skorych szermierzy i polemistów na ławach izby. Po za kulisami też parlamentu gra ożywiała się nierzadko. Śmierć genjalnego strategika Windthorstha, który umiał tak misternie wiązać żywioły demokratyczne i arystokratyczne centrum katolickiego w jedno wielkie, duchem solidarności natchnione stronnictwo, wywołała szereg zabiegów w łonie centrum, aby tę spójnię duchową utrzymać. Pierwsze próby kompromisów z innemi stronnictwami nie powiodły się. Baron Huene nie był szczęśliwszym w układach swoich z konserwatystami o pruską ustawę gminną, a niepowodzenie to na niwie najdonioślejszego przedmiotu ustawodawczego tegorocznej sesji sejmu pruskiego wytłoczyło swe znamię także i na stosunkach wzajemnych obu stronnictw w parlamencie rzeszy.

Na schyłku ubiegającej sesji zaszedł doniosły wypadek, którego następstwa dopełnią, jak się zdaje, swą treścią cały przyszły okres prac parlamentu niemieckiego. Książę Bismark wybrany został z okręgu Geestemünde posłem; zasiądzie on na ławach izby w jesieni, aby z lwim impetem rzucić się na nowy traktat handlowy z Austrją, oparty na zasadzie zniżenia ceł wchodowych od zboża austro-węgierskiego. Od kilku miesięcy już pracują w tym duchu z niebywałą zaciekłością exkanclerskie *Hamburger Nachrichten* i zaiste dziwić się należy, dlaczego konserwatyści niemieccy, którzy w ostatnich latach dziesięciu wszystko zawdzięczają ks. Bismarkowi, nie chcą iść teraz z nim ręka w rękę, pomimo wspólności interesów protekcyjno-agrarnych, dla których ks. Bismark zdecydował się poświęcić nawet interes polityczny państwa, przez siebie zjednoczonego i wieczystym sojuszem z Austrją wzmocnionego.

Konserwatyści niemieccy mają dobry nos: wiedzą, że Bismark wyobraża minioną, bezsilną już przeszłość, a teraźniejszością jest — cesarz. I dlatego wątpić należy, czy na jesiennej sesji, gdy książę Bismark zasiądzie raz na tych ławach, na które ze swego górnego fotelu plwał tak często, zdoła on ugrupować przy sobie stronnictwo, nakazujące szacunek rządowi.

W Holandji ruch niezwykły na dworze i w portach. Królowa Emma przyjęła ofiarowaną sobie wizytę cesarza Wilhelma. Ponieważ okres wielkiej żałoby dworskiej po królu Wilhelmie III-im upływa z d. 23-im czerwca, spodziewają się przeto, że podróż nie nastąpi przed owym terminem, ale zapewne wkrótce potem; w d. 10-ym lipca przyjmuje bowiem cesarza Wilhelma już lord major City londyńskiej. Królowa Emma zamierza przygotować dla potężnego gościa z Niemiec skromny zamek letni w Loo, kędy zawarł powieki Wilhelm III-ci. Pracują już nad podniesieniem jego blasków monarszych. Tylko minister marynarki w rozpaczy, że podróż cesarska przychodzi w porę, kiedy największe pancerniki holenderskie odpłynęły do Indyj Wschodnich, a porty nie są należycie przygotowane do pomieszczenia wielkiej eskadry niemieckiej, z jaką cesarz Wilhelm zamierza się puścić w podróż do Holandji.

W sobotę zamknął we Florice spracowane powieki najwybitniejszy współczesny mąż stanu zjednoczonej Rumunji, Jan Bratiano. Rządy jego stanowią rozstrzygający moment w całej współczesnej ewolucji historycznej tego kraju, a bezinteresowność człowieka uznają nawet liczni przeciwnicy, jakich przewódzca stronnictwa narodowo-liberalnego posiadał w ojczyznie.

Bratiano liczył umierając lat 69. Urodził się w Bukareszcie, studja odbył w Paryżu. W r. 1856-ym, powróciwszy do ojczyzny, stanął w rzędzie patrjotów, którzy pracowali nad zjednoczeniem Multan i Wołoszczyzny pod rządami księcia Kuzy. Z imieniem też jego wiąże się cały nowy okres rozwoju państwowego w Rumunji, od chwili mianowicie, gdy w d. 24-ym lipca 1876-go r. objął prezydjum gabinetu, którego ster dzierżył nieprzerwanie do d. 1-go kwietnia 1888-go r. Wówczas to, zniechęcony oszczerstwami i niewdzięcznością, opuścił z rąk cugle władzy; w trzy dni potem Rosetti rozpoczął nową erę. W marcu r. 1881-go, w chwili ogłoszenia królestwa w Rumunji, Jan Bratiano stał u szczytu swojej popularności.

Br. Z.

Jan Aleksander hr. Fredro.

II.

Jeżeli „Consilium facultatis" w zbyt blizkiem pokrewieństwie z „Chorym z przywidzenia" pozostaje, co, nawiasem mówiąc, jest wcale piękną parantelą, to jednak Bolbecki ma wiele cech od wieków tu osiadłego szlachcica, a przepyszna scena dwóch mistyfikujących się doktorów nad zatrwożonym pacjentem do najweselszych i najlepszych scen naszych komedyj policzyć się może.

„Posażna jedynaczka" i „Consilium" stoją też najwyżej pod względem humoru i prawdziwie komicznych sytuacyj z całego teatru Fredry syna, dając przytem bogatą charakterystykę życia szlacheckiego z przed lat trzydziestu. Nie są to typy, bo typów Fredro-syn nie tworzył; genjalny jego ojciec ma ich zaledwie kilka. Dał nam jednak Jan Fredro wiele rysów charakterystycznych dawniejszej szlachty, zostawił bogaty materjał do obyczajowości naszych wiejskich dworów i dworków.

W życiu mieszczańskiem nasz autor poruszał się mniej swobodnie, a „Kalosze" i „Trzy domina" nie odznaczają się niczem od przeciętnych jednoaktówek francuzkich. W miarę wesołe, mają niezły pomysł intrygi i zręczną robotę sceniczną, którą Fredro-syn odrazu przewyższał średnią miarę naszych autorów dramatycznych.

„Ubogi czy bogaty" nawet w zużytym pomyśle, najmniej talent fredrowski przypomina, gdy znowu „Próba teatru amatorskiego", jakkolwiek gra na swojskiej nucie, zanadto jednak o „*Impromptu de Versaille*" moljerowskie zatrąca.

Dwie jeszcze jednoaktówki pozostają nam w spadku literackim po Fredrze-synu, to jest „Poznaj nim pokochasz" i „Piosnka wujaszka". Pierwsza kwalifikuje się do rodzaju przysłowiów tak miłego francuzom, a odróżnia się od innych drobniejszych utworów naszego autora tem, że znalazł tu sposobność wprowadzenia do niej ulubionego typu wojskowego, co mu też daje sposobność ożywić i urozmaić wykwintny tej drobnostki djalog, wojskową komendą pani Wandy i ułatwia rotmistrzowi od dragonów zdobycie, co prawda, niezbyt silnie broniącej się, twierdzy.

„Piosnka wujaszka" jest, według mnie, jedynym żartem scenicznym, krotochwilą, wreszcie jeżeli chcecie farsą, jaką Fredro syn napisał. Przyjmuję tę nazwę dla niej dlatego, że trzy główne figury akcji: profesor Dodowski, ciocia Piperkowska i ów nieśmiertelny w swem mazgajstwie Plasio, są szarżowane umyślnie przez autora i, jako karykatury, bardzo zabawne zresztą, nie są jednak prawdopodobne w rzeczywistości. Ile też ta tak wesoła farsa, ot wybryk dobrego humoru autorskiego, który się z niej aż brzegami przelewa, ściągnęła gromów na głowę Jana Fredry, opowiedzieć trudno. Odważył się ośmieszać poważny stan nauczycielski, poddał w podejrzenie cnotę pani sędziny, nawet wodom krajowym łatkę przypiął!... Co słowo, to kryminał; co żart weselszy, to zbrodnia! Bez mała autor tej wesołej piosenki nie wyszedł na złego obywatela kraju za to, że dwa już pokolenia bawił nią i do śmiechu pobudzał.

Gdyby tu istotnie chodziło o komedję, możeby

warto było raz przeprowadzić dyskusję o prawa, służące komedjopisarzowi do chłostania biczem satyry wszelkich wad i śmieszności, które dostrzega w jakichkolwiek sferach towarzyskich, zawodach i powołaniach.

Nie wiadomo dlaczego wrażliwość pod tym względem pewnych stanów i korporacyj jest u nas większa, niż gdzieindziej, a zamiast zmniejszać się, przeciwnie, rośnie z czasem i nieraz pióro z ręki wytrąca równie autorom, jak dziennikarzom.

Walczący ze sobą wszelkiemi dozwolonemi, a nawet niedozwolonemi środkami profesjoniści, nim się zjedzą wzajemnie, lub konkurencją zrujnują, zawsze jednak gotowi iść bodaj na pięście w obronie cechowego sztandaru, którego nikt zaczepiać, a tem bardziej znieważać nie miał zamiaru. W argumentacji takiej przyjmowania części za całość, a jednostki za ogół, doszlibyśmy do konkluzji, która byłaby szczytem absurdu, boć oczywiście nie możnaby przedstawiać na scenie ludzi, ani śmiesznych, ani złych, gdy przez te jednostki tem samem, ośmieszałoby się lub plugawiło całe społeczeństwo. Nonsens jest tu tak widoczny, że chyba bije w oczy.

A jednak Fredro syn wycierpiał za „Piosnkę wujaszka" istny krzyż pański.

Dotknięci niewinnym żartem oschli regestratorowie współczesnej beletrystyki, przysłonięci togą oburzenia, zaciągnęli bluźniącego stanowi pedagogów autora do ostatniej ławy w swojej klasie. Za niesforność, płochość i złe sprawowanie, niepoprawni synowie tych, którzy wielkiego ojca relegować chcieli ze sceny, synowi szary koniec w swych katalogach wyznaczyli, lekceważące miano farsiarza czy farsopisarza (nie wiem już jak to się ma nazywać) mu ferując.

Dajże wam Boże, bibljoteczne móle, dożyć lat sławy tego farsiarza pracami waszemi; żeby potomność, przechodząc do porządku dziennego nad waszą niesprawiedliwością i zaślepieniem ignorancji względem niego, pamiętała jeszcze wasze nazwiska, gdy w nim szukać będzie zawsze wiernych źródeł do historji naszego obyczaju między 1840-ym i 1860-ym r. Jeżeli już przyszłe pokolenia śmiać się nie będą szczerze i serdecznie z „Posażnej jedynaczki", „Consilium" i „Wielkiego bractwa", to jeszcze poszukają w nich i w innych Fredra syna komedjach charakterystyki szlachty minionej epoki i żołnierskiego typu dawnej daty, tak ukochanego obu Fredrom, i kobiet wreszcie w rodzaju Heleny z „Obcych żywiołów", stojących na przełomie między emancypacyjną pracą dla chleba a idealnem posłannictwem opieki domowego ogniska. Fredro syn w jednem tylko pozostał nie naśladowcą, ale wyznawcą swojego ojca: wspólny z nim ma ideał mężczyzny-żołnierza.

Znajdujemy go w tych dwóch fazach w „Mentorze" Fredry syna: młodego Władysława oficera od huzarów i pułkownika zacnego ojca Jadwigi. Tu obadwaj rysują się na tle komedjowem, pogodnego spokoju, więc tylko sympatyczni są nad wszelki wyraz. Jenerał w „Obcych żywiołach" rozwiązuje tragiczną sytuację, ocalając honor i szczęście rodziny, poświęceniem siebie.

Trzy te postacie dopełniają się wzajemnie i z pojedynczych cech charakterystcznych zlewają w jeden typ idealny.

Patrzcie na niego, jak tam sobie chcecie, zarzucajcie mu nieuctwo, ignorantyzm, brak rachunku, przezorności, nieoględniość życiową, ale kochać go i czcić musicie i czoło przed nim pochylić, zjadacze chleba!.. Czysty on i jasny, szlachetny i prosty, wobec zbrukanych, podstępnych, nizkich i upadłych.

Kobiety w „Mentorze" wszystkie są ładne, jako charaktery, poczynając od nieśmiałej, a kochającej tak gorąco Jadzi, aż do figlarnej i zalotnej, ale uczciwej pani Wandy; od heroda majorowej, aż do starej romantyczki Rozamundy.

Znowu nie mogę się powstrzymać abym, nie podniósł w tej komedji typowego wyrażenia, które w prostocie swojej i jędrności, tak dobitnie talent Fredry syna charakteryzuje.

Władysław miał pojedynek na pałasze z dwoma niesfornymi rywalami Wacława. Grzegorz, stary wachmistrz, który mu w tej imprezie sekundował, zdaje o całem zajściu raport pułkownikowi.

— Jakże się bił pan Władysław, pyta zakłopotany awanturą w swoim domu dawny dowódzca, a obecnie pryncypał wiejski Grzegorza.

— Jak anioł, panie pułkowniku!

Znajdźcie mi proszę, dosadniejsze, szczęśliwsze i trafniejsze dla pojęć szerogowca porównanie.

Po „Mentorze", który z większych komedyj Fredry syna jest najlepszym, jestem przekonany, że byłby nastąpił cały szereg podobnych, bo stanowił on punkt kulminacyjny rozwoju autorskiego talentu, i dawał właściwą miarę jego rodzaju i zakresu. Niestety, przeznaczonem już było, żeby nasza krytyka z pod ciemnej gwiazdy dokonała swojego dzieła. Pisarzowi w rodzaju Marivaux lub Dancourt'a (z nimi tylko Fredrę syna do pewnego stopnia porównać mogę) kazano gwałtem albo rzucić się na bezdna komedji społecznej o wybitnej tendencji i celach reformatorskich, albo istotnie szukać tylko komicznych sytuacyj w utworach okolicznościowych.

Co najsmutniejsze, to, że Fredro syn wierzył to jednym, to drugim z tych wielkich znawców po kolei i spróbowawszy w „Obcych żywiołach" sił swoich na polu wielkich zagadnień społecznych, które rozwiązać darmo się siłą socjologowie, ekonomiści i filozofowie różnych obozów, potem zniechęcił się, stracił wiarę w siebie; a owocami tego upadku ducha i organizmu, już może i chorobą podkopanego, są dwa ostatnie jego utwory: „Oj młody, młody" i „Hypnotyzm".

W „Obcych żywiołach" jest parę pięknych figur: jenerał, Helena, o których już wspomiałem, i Jan Dymar, chłopski syn, kapitan wojsk francuzkich, ozdobiony na polu bitwy orderem legji honorowej. Postacie główne są po za temi chybione. Szmucer przypomina intryganta z „Matki występnej" Beaumarchais'go, a na zadanie, jakie mu autor w komedji naznaczył, jest prawie naiwnie niezręczny i niemożliwie „tchórzem podszyty", jak mówi ojciec Fredro. To nie demon, nie posłannik podziemnej roboty, ale prawdziwie tylko Szmucerek, łotrzyk sobie zwyczajny, szalbierz i wyzyskiwacz. W dodatku jedyna to komedja Fredry, w której hrabia, arystokrata pokazuje ucho, żądając abnegacji i wiary bezwzględnej w krew błękitną od wszelkich warstw społecznych, od mieszczan i poczciwych kmiotków. W komedji godzą się na to wszyscy i jednoczą przeciw Szmucerowi; w życiu nie wiem czy stary Moranowski połączyłby swojskie żywioły pod taką komendę.

Nie mogąc w zbyt obszerną tutaj nad tą komedją zapuszczać się dyskusję, nie będę się i nad „Oj młody, młody" rozwodził.

Młody to znowu cherubin Beaumarchais'go w fazie przejściowej po „Weselu Figara". Z wiosny życia przeszedł w świadomość używania; czarę pragnień młodzieńczych chciałby jednym haustem wychylić do dna. Autor wskrzesił tu Faublasa na scenie i każe mu psocić... nieładnie.

Patrzą na to starzy przez szpary, ale tej pobłażliwości zawiele i w poważniejszym słuchaczu rodzi się pragnienie innego, racjonalniejszego zakończenia sztuki.

Nie małżeństwo szczęśliwe należy się temu niesfornemu młokosowi, ale dobra nauka *pro memoria* za igraszkę ze szczęściem i spokojem tylu ludzi, za zbytnią pohopność do bałamucenia kobiet, co prawda niewiele od niego więcej wartych. Doraźne użycie boćkowskiego monitora wielu osobom w tej komedji by się przydało, a wogóle cała sztuka nie robi dodatniego wrażenia. Jest w niej ruch, życie, ale niema już ani humoru, ani serca Fredrów. Żart to rubaszny, a niestety często trywialny.

„Hipnotyzm" jest najsłabszym utworem Fredry syna, a choć nie dostrzegam w nim ani cienia sprosności, zarzucanej mu tak niebacznie we Lwowie, że to aż do reszty podkopać miało siły wyniszczonego chorobą autora, to już nie widzę w tej sztuce prawie śladów wielkiego talentu, twórcy „Posażnej jedynaczki", „Consilium" i „Mentora". Ot, sobie drobiazg okolicznościowy, taki, jak „Stoliki magnetyczne" Stanisława Bogusławskiego przed laty. Przedmiot był modny i chwycił go się Fredro, przerachowawszy się z humorem i rutyną sceniczną, które nie dopisały.

Kazimierz Zalewski.

Popis.

Z popisu uczniów klasy dykcji i deklamacji, który odbył się w ubiegłą niedzielę w salce Towarzystwa muzycznego, zaproszone grono osób winno być zadowolone. Prezentowały nam się młode siły, z których zapewne niejedna marzy o scenie i może przy pracy zdoła marzenia swe urzeczywistnić, poznaliśmy zatem cząstkę przyszłego materjału aktorskiego. Nie można i nie należy wszelako w tem przypuszczeniu posuwać się zadaleko, gdyż program klasy deklamacyjnej o wiele szczuplejszy od zakresu prac każdej szkoły dramatycznej, może dać jeno wskazówki dla wychowańców.

Skuteczność tych rad widoczną była w sposobie mówienia uczniów i uczennic klasy, a zarysowała też odrazu i pewne samodzielne dążenia wychowańców.

W pani Ekertowej, która dwukrotnie ukazywała się na scence („Okrężne" i „Damy i huzary") poznaliśmy osobę o wysoko rozwiniętym temperamencie scenicznym, naturalnie nie ujętym dziś jeszcze w żadną metodę gry, ani w znajomość warunków scenicznych, ale który ma niewątpliwe zalety: szczerość i co za tem idzie prostotę. Pani E. mówi zupełnie naturalnie, porusza się swobodnie i co w debiutantce przyjemnie dziwi, to wcale ruchliwa mimika. Wypadnie p. Ekertowej pracować nad dykcją, która chwilami szwankuje, nad akcentem, nieco za przeciągłym, nad pozą, nadto się bowiem przechyla, wreszcie nad sposobem otwierania ust i nad frazowaniem, które, dziś, przy niedoświadczeniu, doprowadza do nadto wielkiego pośpiechu w zakończeniu zdań, i przez to zaciera wyrazistość ostatnich wyrazów. Gdy naturalne zdolności ujęte zostaną w jakąś metodę, p. Ekertowa może o scenie myśleć na serjo.

Myśli też o niej zapewne p. Surowiecka (Aniela ze „Ślubów") i także nie bez racji, wnosi bowiem ze sobą powab młodości i urok poezji. W kilkunastu wierszach swej roli odrazu zaznaczyła uczucie, które będzie zapewne kiedyś tłem jej scenicznych popisów, a zaznaczyła je w sposób bardzo szczery. Ma też ta nowa Aniela wielki dla sceny przymiot: jest w krasę bogata i sporo ma wdzięku. Twarz uśmiechnięta pogodnie, oko wyraziste, postawa zgrabna, słowem sprzyjające warunki zewnętrzne mogą jej wiele dopomódz w przyszłości, jeżeli zechce popracować nad t. zw. słuchaniem (trzeba będzie mniej patrzeć na publiczność), nad układem rąk, nadto skrępowanych i chodem, nieco za posuwistym.

P. Paprocka, prezentująca się w kilku różnorodnych rolach, najwięcej usposobienia wykazała do ról ludowych. W „Okrężnem" wiele werwy i zacięcia krasiło jej rolę, a tem ciekawszy będzie przyszłoniedzielny popis pani P. w Pawłowej z „Marcowego kawalera", który zapewne dobitniej scharakteryzuje rodzaj zdolności w tym kierunku.

Pięknym głosem i dykcją poprawną prezentowała się p. Bogusławska („O własnej sile"), obdarzona widocznem uczuciem, siłą i zapałem. Ale sam utwór i ta jego scena nie dawała więcej pola. Był to li tylko popis deklamacyjny i z tego punktu sądząc, należy czystości głosu i zrozumieniu deklamacji uznanie oddać. Partner p. Bogusławskiej, p. Chądzyński, ma wiele zapału, ale w tej chwili jest na złej drodze z głosem, tony wychodzą prawie z gardła, są chrapliwe i bezdźwięczne, a dla słuchacza nużące. Szkoda, gdyż p. Chądzyński zdaje się być materjałem dobrym.

Więcej miejsca poświęciwszy z umysłu popisom kobiecym, chcieliśmy tem silniej zaakcentować potrzebę płci nadobnej dla naszej sceny, a zachęciła nas też do tego i widoczniejsza przewaga tego żywiołu w klasie deklamacji.

Z męzkich sił p. Łoś ma dużo zapału, ale niezupełnie szczęśliwe warunki, p. Tylicki przedwcześnie popadł w jakiś nienaturalny patos, p. Zajdowski co nas bardzo zdziwiło, ma już swoją manierę. Z tego cośmy widzieli: komizmu mało, więcej zacięcia charakterystycznego, pieszczotliwość dykcji i pewną dążność do szarży. Chcielibyśmy bardzo pomylić się w tym sądzie. P. Wilczyński, jako rotmistrz z „Dam i Huzarów" więcej wydał się szczerym, niż Morin lub cześnik, a ma wspólną z p. Zajdowskim wadę, że w wymowie czuć szeplenienie. Zaleca się natomiast pewnym, pochwały godnym, zapałem. O Radoście p. Muklanowicza i Dyndalskim p. Wieczorkowskiego nic jeszcze nie możemy powiedzieć.

Popis niedzielny był dodatnim rezultatem czynnej inicjatywy p. Wiktora Piątkowskiego, istotnego klasy deklamacyjnej twórcy i pracy informatorskiej pp. Kotarbińskiego i Szymanowskiego.

Stały nasz sprawozdawca teatralny po drugim popisie nie omieszka poświęcić kilku ogólnych uwag o znaczeniu klasy, której życzyć należy rozwoju.

Aem.

Głosy publiczne.

Szanowny panie redaktorze!

W nrze 133-im pisma pańskiego zamieszczony był list jednego z wyborców kasy przemysłowców warszawskich, mający za cel sprostowanie podawanej wiadomości w pismach codziennych o wykreśleniu jednego z rzemieślników z listy reprezentantów. Otóż list wyborcy nietylko nie prostuje wiadomości, lecz mylnie ją przedstawia.

Komitet rzeczywiście nie ma prawa według ustawy brać inicjatywy w układaniu listy kandydatów, lecz ten „jeden z wyborców", a jak widać ze stylu listu, członek zarządu kasy, niech powie szczerze, czy nie brał udziału w wyborze, chociaż nie był nigdy i nie jest reprezentantem.

Następnie autor listu powołuje się na § 46-ty ustawy punkt f, którego nie czytał, nie ma tam bowiem i wzmianki, aby jakaś delegacja wybierała kandydatów na reprezentantów, owszem, paragraf mówi najwyraźniej, że wyboru na reprezentantów dopełniać będzie ogólne zgromadzenie reprezentantów i tak było do czasu, gdy porządek taki, jako niedogodny dla zarządu, zmieniono na jednem z posiedzeń reprezentantów, na którem postanowiono: wybierać przez losowanie z ogólnej liczby reprezentantów

20-tu, a ci, jako delegacja wyborcza, układać powinna listę kandydatów.

W r. z. z powołanej delegacji stawiło się na wybory 6-iu, w r. b. 10-iu, a obok nich 7-iu członków komitetu, a dla oszczędzenia delegatom czasu przedstawiono im gotową listę kandydatów, którą delegaci podpisali, nie wiedząc sami co podpisują, a czego wymownym dowodem jest to, że kilku z nich podpisało także podanie o zamieszczenie na liście kandydatów wykreślonego rzemieślnika.

Wszystko wyżej powiedziane jest wybornie wiadome autorowi listu, dlaczego więc całą kwestję mylnie przedstawia? Czy nie dlatego, aby jako nowy członek zarządu zjednał sobie tych, którzy nie znoszą osobistości niezależnych i zacnych?

Ufny, że szanowny pan redaktor nie odmówi zamieszczenia w swem piśmie niniejszego listu, przedstawiającego rzecz w prawdziwem świetle, mam zaszczyt być

z winnym szacunkiem
Stanisław Hiszpański.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* piszą: „W tych dniach ministerjum spraw wewnętrznych w okólniku do władz gubernjalnych zaleciło przeprowadzić natychmiast dokładny spis zamieszkałych we wszystkich miastach żydów, tak mających, jak i nie mających prawa do zamieszkiwania w danej miejscowości. Ci ostatni mają być bezzwłocznie wysłani z miast do miejsca właściwego ich zamieszkania. Tak samo powinno być postąpionem i z izraelitami, którzy występując czasowo w roli rzemieślników, zajmują się czem innem."

= *Praw. wiestnik* zamieszcza rozporządzenie, tyczące się wyznaczenia sumy podatku repartycyjnego od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych na trzechlecie od 1891—1893 r. Ogólna suma na rok 1891-szy wyznaczona została od przedsiębiorstw gildyjnych w wysokości 4,300,000 rs. i od przedsiębiorstw niegildyjnych — 1,290,000 rs.

= *Praw. wiestnik* donosi, iż w Birsztanach, w gub. wileńskiej, otwarty został czasowy oddział pocztowo-telegraficzny.

= *Mosk. wied.* dowiadują się, iż przed ogłoszeniem nowych taryf celnych rada państwa ma jeszcze rozstrzygnąć kwestję, w jaki sposób przy obliczaniu cła stosować się do wartości kursu. Projekt ministerjum finansów podaje za punkt wyjścia normę 1 rs. 50 kop. kred. za 1 rubla w złocie.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerjum dóbr państwa współcześnie z kwestją podniesienia cen produkcji rolniczej poruszyło sprawę przemysłu wiejskiego. Prace ministerjum prowadzone będą według specjalnego programu.

= Dowiadujemy się, że pomiędzy Moskwą a stacjami kolei wiedeńskiej: Sosnowiec, Aleksandrów i Granica ma być zaprowadzona bezpośrednia komunikacja pasażerska i bagażowa przez Brześć i Warszawę. Pomiędzy zarządami zainteresowanych kolei toczą się w obecnym czasie odpowiednie pertraktacje. Na udział kolei nadwiślańskiej przypada: za jeden bilet klasy I-ej kop. 60, II-ej kl. kop. 45, i za każde 10 funtów bagażów kop. 1.

= Ministerjum komunikacyj zezwoliło na budowę świątyni na terytorjum kolei wiedeńskiej, w pobliżu stacji Granica.

= Zarząd kolei dąbrowskiej postanowił na sezon letni, t. j. od d. 18-go b. m., otworzyć przystanek „Słowik". Na posadę kasjera zanominowaną została panna X.

= Zarząd kolei nadwiślańskiej postanowił nie wysyłać w niedziele i święta specjalnych pociągów spacerowych. Bilety zaś pasażerskie spacerowe, sprzedawane w powyższe dni z ustępstwem 30%, będą ważne na wszystkie pociągi osobowe, objęte rozkładem jazdy. Powrót winien nastąpić w dniu wykupienia biletu. Za biletami temi można wyjeżdżać z Warszawy do Nowogieorgiewska, Nowego Dworu, Jabłonny, Płudów, Wawra, Otwocka

= Zawiązujące się w naszem mieście nowe Towarzystwo asekuracyj życiowych i od nieszczęśliwych wypadków pod nazwą „Przezorność", rozpocznie działalność na jesieni r. b. Pod kierunkiem jednego ze znanych specjalistów, opracowują się obecnie regulaminy. Nowe Towarzystwo na początek zatrudniać będzie w biurze kilkudziesięciu urzędników.

= Ogólne zgromadzenie członków arcybractwa Przenajświętszego Sakramentu przy kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście odbyło się w zeszłą niedzielę pod prezydencją JE. ks. arcybiskupa Popiela. Pierwszy głos zabrał p. Józef Bajkowski odczytaniem protokułu delegacji rewizyjno-rachunkowej, z którego okazało się, że w funduszu kościelnym w roku sprawozdawczym było dochodu rs. 514 kop. 13, rozchodu rs. 509 kop. 8, został remanent rs. 5 kop. 5. Fundusz zaś stały kościelny, łącznie z wartością inwentarza, czyni rs. 5,913 kop. 50. Fundusz jałmużniczy miał dochodu rs. 2,450 kop. 92½, rozchodu: na koszty utrzymania i edukację trzech wychowanek rs. 771 kop. 99; na wsparcie, dla 214-tu rodzin udzielone, rs. 1,387; na nabożeństwa, z tytułu legatów, rs. 72 kop. 50; na opał, światło, druki i różne drobiazgi rs. 168 kop. 87; łącznie wydano rs. 2,400 kop. 36. Remanent został rs. 50 kop. 56½, oraz fundusze stałe w sumie rs. 30,643 kop. 97. Wogóle stan majątkowy arcybractwa czyni rs. 36,613 kop. 8½. Na wniosek delegacji rewizyjno-rachunkowej, ogólne zgromadzenie udzieliło pokwitowanie z rachunków za rok sprawozdawczy dotychczasowemu seniorowi, p. Badowskiemu, i podskarbiemu, p. Juljanowi Jankowskiemu. Następnie odczytał sprawozdanie roczne p. Badowski, z którego okazuje się, że fundusze instytucji jałmużniczej zwiększone zostaną zapisami, jeszcze niezrealizowanemi: ś. p. Teodora Brzozowskiego rs. 1000, ś. p. Hortensji Staniszewskiej rs. 150 i ś. p. Henryka Czekierskiego rs. 200, oraz, że instytucja jałmużnicza przyjmie z d. 1-ym września r. b. na wychowanie i edukację dwie zupełne sieroty, w miejsce dwóch panienek, które kończą edukację i w tym czasie dawnej opiece powrócone zostaną. Ze sprawozdania zainteresowani zostali słuchacze tem, że od daty wznowienia arcybractwa w r. 1843-im do czasu teraźniejszego też arcybractwo wydało na nabożeństwa w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) rs. 17,261 kop. 77, na cele dobroczynne, wskazane przez instytucję jałmużniczą, rs. 70,289 kop. 88½, łącznie rs. 87,551 kop. 65½, a oprócz tego zostaje majątek wykazany, jak wyżej, na rs. 36,613 kop. 8½. Trzeci głos zabrał ks. Jan Niemiera odczytaniem protokułu z obliczenia sekretnego balotowania, z którego okazało się, że na seniora wybrany został p. Ignacy Badowski, który tę godność od lat 15-tu piastuje; na wiceseniora p. Ludwik Bądkowski; na opiekunkę wychowanek instytucji jałmużniczej po raz 13-ty Józefa Rembielińska; na członków zarządu te same osoby, które były w r. z. W uznaniu zasług p. Badowskiego ogólne zgromadzenie ofiarowało mu godność seniora nie na rok, lecz na trzy lata następne, którą przyjął warunkowo, to jest ażeby, zgodnie z wnioskiem p. Szumlańskiego, rachunki roczne, co rok przez delegację rewidowane i sprawozdania, wedle dotychczasowego porządku, drukiem ogłaszane były.

= Na ostatniem posiedzeniu rady gospodarczej archikonfraternji literackiej w kancelarji zarządu przy ul. Ogrodowej, pod przewodnictwem senjora administrującego, p. Wacława Dobrowolskiego, odbytem, przedstawiono stan kasy, według którego dochód z remanentem do końca marca wynosił rs. 4,562 kop. 28; wydatki w kwartale I-ym wynosiły rs. 1,635 kop. 61, pozostało w kasie na kwiecień r. b. rs. 2,926 kop. 67; obok tego przyjęto do zachowania w kasie świadectwo depozytowe warszawskiego kantoru banku państwa, na znajdujący się tam fundusz w papierach procentowych 1,100 rs. Postanowiono prosić inżeniera Grotowskiego o sprawdzenie dokładności urządzenia wodociągów w domu archikonfraternji przy ul. Ogrodowej, jak również zaprosić do odbioru nowo wykończonych organów w kaplicy literackiej arcybractwa, pp.: Michała Hertza, Nawroczyńskiego, Śliwińskiego i Szadkowskiego. Przyznano wsparcia w ilości rs. 45 dwom biednym członkom; udzielono na koszty pogrzebowe dla dwóch zmarłych członków 120 rs., a nieodebrane rs. 51 kop. 70 na koszty pogrzebowe po zmarłym członku, po strąceniu zaległych składek, zadecydowano obrócić na wsparcia dla sierot po członkach.

= Posiedzenie 9-te komisji stałej teorji ogrodnictwa i nauk przyrodniczych pomocniczych w Towarzystwie ogrodniczem odbędzie się we czwartek dnia 21-go maja, o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa. Porządek posiedzenia obejmuje: Odczytanie protokułu posiedzenia poprzedniego; p. Wł. Kozłowskiego „Przyczynek do wyjaśnienia związku pomiędzy budową roślin i geograficznem ich rozmieszczeniem" i dr. S. Grosglika „Zarazki chorobotwórcze w mleku".

= Na ulicy Stawki rozpoczęto przygotowania do przeniesienia tam targu starzyzną i tandetą z ulicy Wałowej. W tym celu zajęto pasmo placu Broni i od rogu Pokornej w kierunku Dzikiej aż do miejsca, w którem ulica Stawki zaczyna się łukowato ku środkowi placu wspomnionego. Cała ta przestrzeń będzie wyszabrowana warstwą tłuczonej cegły i wyrównana lokomotywą drożną.

= W dniu onegdajszym przejechało przez rogatki marymonckie ekwipaży jednokonnych 104 i parokonnych 52, w dniu zaś wczorajszym jednokonnych 198 i parokonnych 125. W pierwszy dzień Świąt wyjechało na Bielany osób statkami parowemi: Fajansa 315 i Górnickiego 218, powróciło statkami Fajansa 294, a Górnickiego 319; w drugi zaś dzień wyjechało statkami Fajansa 3,400, Górnickiego 1,841, a powróciło Fajansa 2,516 i Górnickiego 1,954 osób.

= Przez kilka dni bawił w Warszawie znany z licznych podróży i wypraw naukowych po Azji Środkowej, pułkownik Grąbczewski.

= Z teatru i muzyki.

* Niedzielne przedstawienie „Wicka i Wacka" szczelnie zapełniło widownię teatru Rozmaitości.

Doskonale usposobieni artyści gorąco byli oklaskiwani.

Pannę Czakównę obdarzono kwiatami.

* Znana pochlebnie publiczności naszej śpiewaczka, panna Helena Rejewska, da się słyszeć dzisiaj w „Violecie".

* W Rozmaitościach dzisiaj „Właściciel kuźnic", a w Nowym „Jedenaste przykazanie" i „Dobranoc, panie Pantalon".

* Trupa russka daje jutro sztuki: „Pies ogrodnika" i „Kapryśnica".

* W „Safandułach" próbować będzie jutro po raz drugi sił swoich młodziutka aspirantka do zawodu dramatycznego, panna Marja Micińska.

* Teatr Nowy wznowi jutro „Biednego Jonatana" z p. Zimajerową.

Wesoła ta operetka cieszyła się w r. z. znacznem powodzeniem.

* Przeniesienie widowisk komedjowych z Rozmaitości do teatru Letniego nastąpi w przyszłym tygodniu.

* W teatrze Nowym odbywają się już próby z operetki Zellera „Ptasznik".

Wystawienie tej nowości nastąpić ma w pierwszych dniach czerwca.

* Kasa zamówień rozpocznie od jutra sprzedaż biletów na przedstawienia z udziałem Judic.

Pierwsze przedstawienie („Roussotte") naznaczone jest na sobotę.

* Onegdajszego wieczora na przedstawieniach znajdowało się osób w teatrach: Letnim 976, Rozmaitości 740, Nowym 666 i w cyrku 675; wczorajszego zaś w Letnim 1022, Rozmaitości 670, Nowym 767; w cyrku 777.

= W Dolinie.

O zapowiedzianem na d. 21-szy b. m. przedstawieniu w Dolinie Szwajcarskiej otrzymujemy bliższe szczegóły.

Bilety są u pań: Zofji Szamota (Żórawia 7), Marji Skulskiej (Marszałkowska 90), Zofji Bassakowej (Nowy-Świat 35), Ludwiki Trantzowej (Chmielna 12), głównie zaś w składzie Gebethnera i Wolffa.

Przy programach zasiądą panie: Bassakowa z córkami: Wandą i Zofją, Skulska z córką Marją, Borzdeńska z córką Hanną i pannami: Adą Gecewiczówną, Izabelą Habichówną, pani Zaleska z córką Natalją.

Asystują paniom panowie: Bronisław Łącki, Feliks Bogatko i Antoni Mieszkowski; odbiorem biletów zajęli się pp.: Józef Łoskoczyński i Henryk Uliński.

Zabawa zapowiada się świetnie.

= Odpust w Czerniakowie.

W niedzielę, od wczesnego rana, pieszo, tramwajami i bryczkami lud licznie ciągnął na miejsce odpustu.

O godz. 10-ej zrana deszcz, z początku drobny, wkrótce zamienił się w ulewę nieustanną, co nawet najodważniejszych skłoniło do odwrotu.

Tłum nie mogąc znaleźć odpowiedniej ilości wagonów i bryczek, chronił się do korytarzy kościelnych.

Miejsca pod dachem w jedynej austerji czerniakowskiej zdobywano siłą; kobiety, dbałe o całość odświętnego stroju, zapełniły werendę, izby, kuchnię, a nawet przyległe szopy i obory.

W godzinach popołudniowych na rynku panowała zupełna cisza.

Nieliczne stragany z galanterją odpustową, pieczywem, wyrobami glinianemi i t. p. dla braku kupujących zamykano.

Ulewa odstraszyła nawet żebraków, gdyż zaledwie najnatrętniejsi pozostali na stanowisku.

Nazajutrz przy znacznie pomyślniejszej pogodzie ruch w Czerniakowie zapanował większy.

Wypada zaznaczyć, iż nowootwarta linja tramwajowa dobrze wytrzymała pierwszą próbę.

Trzy kursujące wagony odchodziły z punktów krańcowych co 8 minut; porządek na przystankach panował wzorowy.

= Na Bielanach.

Aura wysiliła się w złości, aby doroczną zabawę na Bielanach unicestwić.

W pierwszym dniu Zielonych Świątek ulewa cały szereg przedsiębiorców i handlujących naraziła na poważne straty.

Ruch pasażerów, rozpoczęty o godz. 8 m. 40 zrana, w godzinę później znikł.

Liczne tłumy, rozczarowane, do domów od przystani powracały.

O ruchu, jaki panował w tym dniu, dają wyobrażenie cyfry przejazdu publiczności statkami parowemi.

W r. z. przewieziono w obu kierunkach 7,000 osób, w dniu zaś onegdajszym tylko 941!

Przy nieustannej ulewie nikt nie myślał o zabawie i posiłku; do godz. 4-ej po południu trwała ucieczka do Warszawy.

W dniu wczorajszym pogoda się poprawiła znacznie.

To też liczne rzesze pomimo, iż termometr wskazywał zaledwie 10 stopni ciepła, ruszyły w pochód.

Fizjognomja Bielan rozjaśniła się.

Po nabożeństwie w kościele oo. kamedułów, rozpoczęły się zabawy.

W „dołkach" tancerze uwijali się żwawo; huśtawki i karuzele nie próżnowały.

Teatrzyk marjonetek, zwierzyniec oraz cały szereg *ad hoc* skleconych strzelnic, bawaryj itp. cieszyły się odbytem.

Bryczek prywatnych i dorożek znalazło się w lasku sporo; po południu nawet wykwintniejszych powozów i karet nie brakowało.

Odgłosy dwóch orkiestr, wygrywających na rynku, tudzież mnóstwa innych, w połączeniu z setką harmonij, zlewały się w charakterystyczną całość.

Zarówno na przystaniach, jak i w lasku, spokój i porządek panował niezakłócony.

W areszcie gminnym znalazło się zaledwie czterech mężczyzn nietrzeźwych, tudzież cyganka, Brzezińska, schwytana na kradzieży.

Z pomiędzy koni, puszczonych w lasku na pastwisko, zginęły dwa: Dąbrowskiego i Wiśniewskiego; ostatni odzyskał zgubę przed wieczorem.

O godz. 5½ rozpoczął się powrót do Warszawy, trwający do późnego wieczora.

Na dzień dzisiejszy, w oczekiwaniu zjazdu „z lepszej sfery", przygotowano statków 13 i gabar.

= Otwarcie sezonu.

W dniu jutrzejszym zacznie się sezon leczniczy w zakładach zdrojowych: Birsztany, Busko, Ciechocinek i Solec.

W Busku i Ciechocinku otwarte zostaną jednocześnie szpitale sezonowe.

Przypominamy, iż przez cały czas trwania sezonu leczniczego kolej wiedeńska wydaje w sobotę i wigilję świąt bilety powrotne wszystkich klas po cenie 70%, ważne na trzy dni.

= Bulwary warszawskie.

Podana przez jedno z pism codziennych i powtórzona następnie przez inne dzienniki wiadomość o nieprzychylnem stanowisku członków komisji lub o zupełnem zarzuceniu projektu Devarsa polega na zupełnie mylnej informacji.

Jak nas u źródła objaśniono, komisja bulwarowa nie zbierała się od dłuższego czasu i dlatego nie mogła orzec ani na korzyść, ani też na niekorzyść projektu.

Stan obecny sprawy jest taki:

Na żądanie p. prezydenta opracował p. Devars szczegółowe zestawienie dwóch pozycyj, a mianowicie: kosztów na urządzenie dróg, chodników, wodociągów, gazu i kanalizacji z jednej, a wartości placów potrzebnych na drogi z drugiej strony.

Następnie obliczył spodziewany z nowej dzielnicy dochód miejski, pochodzący z podatków wogóle, a z wpływów za wodę i kanalizację w nowo pobudować się mających domach w szczególności.

W ten sposób należało na zasadzie danych cyfrowych dojść do wniosku, czy dochód miejski pokrywa odsetki i amortyzację od włożonego jakoby przez miasto kapitału lub nie?

Praca ta oparta, o ile to było możebne, na przypuszczeniach racjonalnych, została w tych dniach skończona i przesłana p. prezydentowi miasta.

Rezultat, do którego doszedł p. Dewars, opiewa, iż nowa dzielnica, wybudowana również przez kapitalistów wielkich, pokryje dochodami nietylko odsetki, lecz umorzy w ciągu 21 lat całe przedsiębiorstwo.

Po przejrzeniu elaboratu przez prezydenta miasta, będzie zwołana komisja bulwarowa, która zajmie się szczegółowem rozpatrzeniem i sprawdzeniem obliczeń Devarsa.

Widzimy zatem, że sprawa ta pogrzebaną dotychczas nie została.

Wkrótce zapoznamy czytelników naszych z zarysami obliczenia prawdopodobnych dochodów z dzielnicy bulwarowej.

= Błyskawiczny.

Pierwszy pociąg błyskawiczny kolei petersburskiej przybył wczoraj, o godzinie 10-ej rano, przywożąc z sobą zaledwie sześciu pasażerów.

Tak niebywała mała liczba tych ostatnich tłumaczy się tylko brakiem odpowiednich ogłoszeń ze strony zarządu kolejowego w dziennikach, wskutek czego publiczność nic, a przynajmniej niewiele co wie o wprowadzeniu pociągu, który olbrzymią przestrzeń przebiega w ciągu 24-ch godzin.

Winniśmy również objaśnić pasażerów, że tak w jednym, jak w drugim kierunku wszyscy pasażerowie, jadący do Petersburga lub Warszawy, zmuszeni są w Wilnie przesiadać się do innych wagonów, z wyjątkiem tylko tych, którzy jadą w wagonie sypialnym, gdyż ten tylko wagon kursuje bezpośrednio pomiędzy Petersburgiem a Warszawą.

= Żegluga.

Po dwudniowej przerwie w żegludze osobowej, wskutek Zielonych świąt, dzisiaj wszystkie parowce odpłynęły w górę i dół Wisły, przepełnione.

Dwoma parostatkami Fajansa, do Płocka i Włocławka odjechało 400 osób.

P. Górnicki wysłał dzisiaj tylko jeden parowiec do Płocka, pozostawiając drugi dla spacerowiczów, udających się do lasku bielańskiego.

= Pierwsze przedstawienie.

Nasz cyrk letni w sobotę został otwarty.

Zajął go rozpoczynający się na sezon znany nam z pobytu u nas w zeszłym roku p. Ciniselli ze swojem towarzystwem.

Programy dotychczasowych przedstawień nie obejmowały wprawdzie numerów nowych, ale dały nam miarę zasobów cyrku pod względem koni i kostjumów.

Na ślicznym angliku czystej krwi, jako wyborna konnojezdka, zaprezentowała się publiczności warszawskiej ładniutka panna Teresa, zdobywając sute oklaski śmiałą jazdą i sadzeniem przez przeszkody.

Cztery siostry Chiarini na wysoko zawieszonych trapezach wykonywają śmiałe ćwiczenia gimnastyczne z brawurą, nie wyłączającą wdzięku i elegancji.

Lubiony bardzo przez publiczność naszą clown Weldeman znajduje się także w składzie truppy p. Ciniselli, która dopiero za dni kilka skompletuje się ostatecznie.

Pomimo deszczu, cyrk był wczoraj zapełniony. Przedstawienia cyrkowe licznie są nawiedzane.

= Rezultat śledztwa.

Ze śledztwa, przeprowadzenogo w sprawie przemycania pasażerów na kolei dąbrowskiej, okazało się, że w pociągu nr. 4, zatrzymanym na st. Bzin, na żądanie naczelnika ruchu i zrewidowanym przez naczelnika tejże stacji p. Dergimowa, jechało bez biletów 6-iu pasażerów.

Zapytany na śledztwie nadkonduktor Chabiński przyznał się, iż trzech pasażerów przyjął bez biletów: jednego na prośbę konduktora E., jako brata tegoż, drugiego znachora dlatego, iż tenże podążał do chorego z pomocą (!) i następnie trzeciego przez nieuwagę, biorąc go za małoletniego, siedzącego u matki na kolanach.

Co do trzech pozostałych nadkonduktor zaprzeczył konstatowanym faktom.

Dyrektor drogi, uznając za winnych tego nadużycia: prowadzącego pociąg nadkonduktora Chabińskiego i konduktora Kornatowskiego zdegradował obydwóch na konduktorów towarowych.

Zarząd kolei jednakże postanowił przeprowadzić dodatkowe śledztwo, dla wykrycia pobudek przemytnictwa i polecił, w razie, jeżeli ono było prowadzone w widokach materjalnych, winnych uwolnić ze służby.

= Kradzieże.

Ze stajni Bronisława Klimaszewskiego przy ul. Konwiktorskiej pod nr. 5-ym skradziono różnych rzeczy na sumę 100 rs.— Zamieszkałym przy ul. Długiej pod nr. 5-ym: Fedorowowi, Boguckiemu i Parafienokowowi skradziono różnych rzeczy na sumę 118 rs. — Z mieszkania Emila Langego przy ul. Trębackiej pod nr. 9-ym skradziono garderobę wartości 100 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Leszno pod nr. 31-ym Stanisławowi Wilczyńskiemu skradziono różnych rzeczy na sumę 100 rs.

= Gwałtowny restaurator.

Wyrobnik Henryk Krygier, zamieszkały przy ul. Wspólnej pod nr. 22-im, przechodząc około restauracji Świerkowskiego, potknąwszy się upadł i wypadkiem rozbił szybę we drzwiach frontowych restauracji.

Świerkowski wybiegł na ulicę i rzuciwszy się na Krygiera, silnie go poturbował, a nadto dotkliwie zranił go w rękę.

Poszwankowanego odwieziono na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus, gwałtownego zaś restauratora pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Bez nadzoru.

Dwuletni chłopczyk, syn lokaja, Stefana Niewiadomskiego, zamieszkałego przy ul. Krakowskie Przedmieście pod nr. 5-ym, pozostawiony w domu bez dozoru, wypadł na bruk podwórza z okna 2-go piętra.

Upadek był tak szczęśliwy, iż chłopczyna, prócz lekkiego potłuczenia, nie poniósł poważniejszego obrażenia.

= Nieostrożna jazda.

Powożący wozem roboczym, Ignacy Wojciechowski, na rogu ul. Długiej i Miodowej przejechał Lewka Haskelberga, zamieszkałego przy ul. Freta pod nr. 30-ym.

Poszwankowany uległ silnemu obrażeniu głowy i nogi.

Po udzieleniu pomocy, Haskelberga odwieziono na kurację do domu.

Na ul. Marszałkowskiej około domu pod nr. 25-ym, powożący wozem z węglami najechał na terminatora szewckiego, Józefa Kotulskiego, zamieszkałego przy ul. Browarnej pod nr. 7-ym.

Biedny chłopiec doznał tak silnych obrażeń, iż w stanie bezprzytomnym odwieziono go na kurację do szpitala św. Rocha.

= Rozbiegany koń.

W dniu dzisiejszym, około godziny 11-ej przed południem, rozbiegał się koń u dorożki jednokonnej, oznaczonej nrem 384-ym.

Wskutek tego woźnica nie zdołał go powstrzymać i dorożka w szalonym pędzie przewróciła się przy zbiegu ulic hr. Berga i Włodzimierskiej, przed Bankiem handlowym.

Zarówno dorożkarz, jak pasażer, adwokat L., wypadli na bruk.

Ten ostatni, upadłszy na twarz, zalał się krwią i poniósł silne poranienia.

Poranionego umieszczono tymczasowo w przedsionku bankowym.

O rozmiarze niebezpieczeństwa dla zdrowia pasażera na razie sądzić nie można, gdyż poranieniu uległa głowa.

= Na kolei.

D. 16-go b. m., o godz. 9-ej m. 15 wieczorem, na stacji Sosnowice kolei wiedeńskiej robotnik, Wawrzyniec Pabijasz, podczas manewru pociągu na stacji towarowej, wypadł z budki hamulcowej. na wagonie towarowym umieszczonej i, uderzywszy głową o wagon, poniósł śmierć na miejscu.

Zmarły, w wieku lat 21, pochodził ze wsi Janów, gm. Złoty Potok, pow. częstochowskiego.

= Zamach samobójczy.

Przy ul. Złotej pod nr. 5-ym Franciszka Ostrowska, panna, usiłowała się otruć kwasem siarczanym.

Po udzieleniu pomocy na miejscu, desperatkę odwieziono na dalszą kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

Wczoraj, o godz. 5-ej po południu, żołnierz 7-go rezerwowego bataljonu, Wolf Kahan, w celu pozbawienia się życia, skoczył z nowego mostu do Wisły.

Niedoszłego topielca wyratowali przechodzący wyrobnicy.

= Samobójstwo.

Nocy wczorajszej we własnem mieszkaniu powiesiła się Antonina Krajewska, nauczycielka prywatna, licząca 22 lata wieku.

Kiedy nad ranem spostrzeżono samobójczynię, wszelki ratunek okazał się już spóźniony.

Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

= Pożary.

W sklepie galanteryjno-dystrybucyjnym Estery Rotsztejnowej przy ul. Freta pod nr. 27-ym od rozlanej nafty zapalił się towar.

Wcześnie spostrzeżony ogień ugasili sami mieszkańcy, mimo to spaliło się towaru przeszło za 3,000 rs.

W piwnicy domu pod nr. 26-ym przy ul. Pańskiej z niewiadomej przyczyny zapaliły się łozinowe plecionki.

Pożar niebawem ugaszono.

Przy ul. Prostej w domu pod nr. 41-ym, w mieszkaniu Antoniny Hoppe, od wiszącej lampy zapalił się sufit.

Topornicy oddziału mirowskiego, po wyrąbaniu części palącego się sufitu, wkrótce ogień ugasili.

Trupa russka.

Dwa wielkie, i według znawców, wysokiej wartości utwory odegrali onegdaj i wczoraj artyści russcy.

Pierwszym z tych utworów była tragedja w pięciu aktach Spażyńskiego p. t. „Czarodziejka", drugim — czteroaktowy dramat Potiechina „Ubodzy duchem".

„Czarodziejka" jest barwnym, pełnym poezji obrazem, rozwijającym się nie w dzisiejszych czasach, gdzieś nad brzegiem Oki.

W malowniczym tym zakątku utrzymuje dom zajezdny młoda i niezwykle piękna kobieta, Anastazja. Ponieważ wszyscy mężczyzni szaleją za nią, tłum więc posądza ją o jakąś siłę nieczystą, o czary.

Sława „czarownicy" rozchodzi się daleko.

Wówczas zjeżdża do niej książę Mikita Daniłowicz Kurlatjew, namiestnik w Niżnym Nowogrodzie, aby zgromić czarodziejkę. Ale, niestety, sam ulega jej urokowi: Anastazja jednym uśmiechem i jedną czarą wina podbija całkiem księcia.

To samo dzieje się z wkrótce z młodym Jerzym, synem księcia Mikity. Nocą zakrada się ten młodzieniec do domu Anastazji, aby ją zabić i wrócić matce zbałamuconego przez czarownicę męża. Ale w tej samej chwili, kiedy sztylet nad śpiącą Anastazją podnosi, staje oczarowany, niemy, bezsilny.

Wówczas nad Okę przybywa żona ks. Mikity, zazdrosna o męża i syna, i wlawszy truciznę do wina, pozbawia życia Anastazję. Tym postępkiem ściąga na siebie gniew męża, który zamierza się, aby żonę zabić... Syn w porę zasłania matkę i pada pod ciosem, zadanym przez własnego ojca.

Takim zbrodniczym czynem kończy się tragedja, posiadająca wiele zalet literackich.

Bohaterką była w niej p. Sawina i grała wybornie nieszczęśliwą „czarownicę". Dopomagali znakomitej artystce pp. Dalskij, Strielskij, Martynow i pani Mińska.

Dramat Potiechina „Ubodzy duchem" grany już był przed kilku laty.

Wówczas popisową rolę Kondorowej grała znakomicie p. Fedotowa, wczoraj odtworzyła ją z niezwykłą naturalnością p. Sawina.

Dramat ten jest jednym z najlepszych utworów dramatycznych, jakie literatura russka posiada.

Autor przepysznie nakreślił w nim cały szereg ludzi o nizkich instynktach, ludzi bez pragnień żadnych bez celów wyższych, bez uczuć poważnych i serdecznych, jednem słowem ludzi duchowo ubogich

Takimi ubogimi są i ci szulerzy, którzy wciągają w grę niedoświadczonych młodzieńców, i ta bohaterka Kondorowa, która służy, jako przynęta domu gry i tonie w rozpuście; wreszcie i ten młody bohater, który nie umie się otrząsnąć z chorobliwej miłości, nie umie otrzeć śladów brudu, jakim się mimo swej woli pokalał i beznadziejnie, z okrzykiem głuchej niekiedy rozpaczy, przy kieliszku szampana i przy cygańskich piosenkach, stacza się w przepaść.

Nawet miłość niezdolna jest na serjo podnieść tych ludzi. Kondarewa, chwilowo bezinteresownem uczuciem uszlachetniona, nie ma sił, aby wytrwać w tej rehabilitacji: porzucona przez ukochanego, wraca natychmiast w swoją dawną sferę i nurza się dalej w kole najweselszego na pozór życia.

Dramat Potiechina robi wielkie i przygnębiające wrażenie na słuchaczu. Co do wykonania, odegrany był wczoraj przyzwoicie. Zwłaszcza p. Dalskij, naturalnie obok p. Sawiny, zbierał rzęsiste oklaski.

Widowisko wczorajsze zakończyła laktowa farsa, której autorem, wedle afisza p. Z. A. Władimirow.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się wizyta doroczna członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie XIV-ej przy ulicy Siennej pod № 66-ym.

— Jutro, o godz. 12-ej w nocy, upływa termin składania deklaracyj od członków Towarzystwa wioślarskiego, pragnących wziąć udział w tegorocznych regatach, zapowiedzianych na d. 28-my czerwca.

— Jutro, o godz. 6-ej po południu, w lokalu tutejszego Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału egzaminacyjnego i wsparcia.

— Jutro, o godz. 11-ej przed południem, w lokalu resursy obywatelskiej. odbędzie się posiedzenie członków zarządu kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich.

ZE ŚWIATA.

× **Dr. Strobl**, profesor wszechnicy czerniowieckiej, pokąsany przez wilka, a bawiący obecnie w zakładzie dra Babesza w Bukareszcie, zapadł silnie na zdrowiu i nie opuszcza łóżka. Stracił apetyt, ma gorączkę i cierpi bardzo.

× **Pożar** zniszczył w Rykowie, powiatu złoczowskiego, około 300 zabudowań; w ogniu zginęło dwoje dzieci i 35 sztuk bydła; 72 rodzin bez dachu i chleba.

× **Przeciwko paleniu.** W Paryżu d. 7-go b. m. urządzono wystawę dzieł, poświęconych opisom szkodliwości palenia tytuniu. Z pomiędzy licznie nadesłanych tomów, broszur i artykułów komitet wystawowy pomiędzy innemi wyróżnił pracę ś. p. Tadeusza Żulińskiego. Praca ta już raz była nagrodzona srebrnym medalem przez paryzkie *Sociète contre l'abus de tabac.*

× **Pierwszy podkomorzy.** D. 10-go maja zmarł w Rzymie w Kwirynale margrabia Emanuel di Villamarina-Montereno, pierwszy podkomorzy królowej włoskiej, a małżonek jej wielkiej ochmistrzyni, osobisty przyjaciel królestwa włoskich, powszechnie lubiony i ceniony dla swoich rzadkich przymiotów. Urodził się on w Sardynji r. 1834-go z margrabiego Salwatora di Villamarina i z margrabianki Melanji d'Azeglio, obojga pochodzących z najpierwszych rodzin Piemontu. Ożeniwszy się z hrabianką Paolą de Rignon, przydzielony został wraz ze swoją żoną do dworu księżnej Małgorzaty Sabaudzkiej zaraz po jej ślubie w r. 1868-ym. Był to człowiek wielkich cnót i wykształcenia, wielki pan w całem słowa znaczeniu. W Rzymie był prezesem Akademji artystycznej św. Cecylji. Pojechawszy do Turynu w interesie spadkowym, dostał zapalenia płuc i umarł po trzechdziennej chorobie, opatrzony Sakramentami i nie tracąc ani na chwilę przytomności umysłu. Śmierć jego była całkiem chrześcjańską i przykładną. Królowa włoska nie odstępowała go w ostatnich chwilach i skonał na jej ręku.

— Dla biednej panienki chorej na obłęd: T. P. z prośbą o modlitwę za chorych rs. 3.

— Dla biednej b. obywatelki chorej na suchoty: K. rs. 1.

— Na Tow. opieki nad biednemi matkami: S. S. rs. 4.—E. S. rs. 3.—Z. K. rs. 1.—K. F. rs. 1.—Stanisław K., jako nieprzyjęte z powrotem przez ofiarodawców, a pochodzące z rozbitej „boule de neige", składa rs. 12 kop. 50.

NEKROLOGJA.

† Dnia 21-go b. m., we czwartek, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., o godzinie **9-ej** rano, przed wielkim ołtarzem, za spokój duszy

Ś. p. Szymona Tokarzewskiego,

odbędzie się nabożeństwo, na które żona zaprasza kolegów zmarłego, przyjaciół i krewnych. 2—654

† Dnia 21-go maja, we czwartek, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), o godzinie **10-ej** rano, odbędzie się wotywa, za dusze

ś. p. Julji Landié,

na którą w smutku pozostała matka zaprasza rodzinę i życzliwych. —1856—

† **Ś. p. Salomeja z Kałużyńskich**

1-go ślubu Barszczewska, 2-go Kalinowska,

przeżywszy lat 67 w dniu 20-ym maja 1891 r., po długich cierpieniach, życie zakończyła. Przeprowadzenie zwłok z majątku Potok do kościoła powązkowskiego nastąpi w d. 19 b. m., o godzinie **11-ej** przed poł., w dniu zaś 20 maja, tj. jest we środę, o godzinie **10-ej i pół** rano, odprawione zostanie w tymże kościele żałobne nabożeństwo, a o godzinie **6-ej** po południu nastąpi przeniesienie zwłok do grobu familijnego. Na te smutne obrzędy pozostały w strapieniu jedyny syn krewnych, życzliwych i przyjaciół zaprasza. —1854—

† Wszystkim znajomym i przyjaciołom ś. p. męża mojego, którym osobiście dla spiesznego wyjazdu podziękować nie byłam w stanie, a od których tak wiele dowodów prawdziwej życzliwości doznałam, składam niniejszem serdeczne „Bóg zapłać".

Warszawa dnia 19 maja 1891 r. 1850

Wilhelmina Łuczkiewiczowa.

† PODZIĘKOWANIE

Czcigodnej władzy seminar. warsz. za oddanie ostatniej posługi synowi i bratu naszemu

Ś. p. Marjanowi Kosińskiemu,

alumnowi seminar. metropolit., oraz kolegom zmarłego za współczucie i przeniesienie na swych barkach zwłok jego w d. 16-ym b. m. do stacji petersburskiej, składamy z całego serca „serdeczne Bóg zapłać".

Stroskana rodzina.

Wólka Słopska dnia 18-go maja 1891 r. —1859

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 18-go maja. (*Tel. Ajenc. półn.*)— Z Jokohamy telegrafują: „Rano, d. 11-go maja, Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu wyjechał ze świtą z Kioto do Otsu. Po śniadaniu u gubernatora w jego oficjalnem miejscu pobytu, Jego Cesarska Wysokość pojechał na jezioro Biwa. Wzdłuż drogi ustawiony był liczny oddział policji. Wkrótce po odjeździe, jeden ze stojących na drodze policjantów rzucił się z obnażoną szablą na Jego Cesarską Wysokość Cesarzewicza Następcę Tronu i zadał Mu cios w głowę, ale cios ten osłabił się dzięki temu, że trafił w kapelusz Jego Cesarskiej Wysokości. Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu ma dwie rany na czole. Zbrodniarza, widocznie fanatyka, powalono i aresztowano, przyczem został on raniony. Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu udzielono pierwszej pomocy lekarskiej. Zadane Jego Cesarskiej Wysokości rany okazały się niecięźkiemi. Po niedługim odpoczynku Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu powrócił do Kioto. Po otrzymaniu w Tokio wiadomości o tym smutnym wypadku, cesarz japoński bezzwłocznie rozkazał księciu Kitaszirakawie pojechać do Kioto w towarzystwie lekarzy i sam głęboko wstrząśnięty tem co zaszło, również udał się do Kioto nazajutrz rano i d. 13-go maja widział się z Jego Cesarską Wysokością Cesarzewiczem Następcą Tronu. Jego Cesarska Wysokość oświadczył, że z rozkazu Jego Cesarskiej Mości ma powrócić na fregatę „Pamiat Azowa". Wiadomość ta została przyjęta z ubolewaniem, tak przez cesarza japońskiego, jak i przez wszystkich. Kiedy Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu przygotowywał się do wyjazdu na fregatę „Pamiat Azowa" cesarz japoński odprowadził Go do Kobe. Opisany smutny wypadek wywołał w Japonji oburzenie i współubolewanie. Wszędzie, gdzie tylko ukazał się Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu, lud szczerze i gorąco witał Wysokiego Gościa. Wiadomość, że Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu nie mógł dokończyć przechadzki, głęboko zasmuciła cesarza, osoby urzędowe i cały naród japoński. Ale ponieważ stało się wiadomem, że Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu czuje się dobrze, we wszystkich obudziła się nadzieja, że Jego Cesarska Wysokość nie opuści Japonji, nie odwiedziwszy Tokio.

Petersburg 18-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Z wiadomości w drodze urzędowej otrzymanych z Japonji wynika, że złoczyńca, który nastawał na życie Cesarzewicza Następcy Tronu, jest krajowcem imieniem Tuda i służył od lat 8-iu w policji. Kiedy Cesarzewicz Następca Tronu z orszakiem przejeżdżał w kolasce przez Otsu, stojący tam policjant Tuda rzucił się na Jego Cesarską Wysokość i uderzył pałaszem w głowę. Pomimo uderzenia złoczyńcy laską przez księcia Jerzego greckiego, zbrodniarz rzucił się powtórnie na Cesarzewicza Następcę Tronu, lecz był odrzucony na bok przez japończyka, który powoził kolaską. Tymczasem drugi woźnica zdołał wyrwać pałasz z rąk upadłego na ziemię złoczyńcy i zadał mu ciężką ranę. Podług ostatnich wiadomości, rana Cesarzewicza Następcy Tronu już się zagoiła.—*Graždanin* donosi, że w komitecie ministrów zapadło postanowienie, by starać się o wynagrodzenie księcia greckiego medalem za uratowanie Drogocennego dla Rosji Życia.

Berlin 19-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*) — Z Tokio donoszą, że cesarz japoński wydał reskrypt, w którym wyraża najgłębsze ubolewanie z powodu zamachu na życie Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu russkiego i nakazuje wymierzyć w jaknajkrótszym czasie sprawiedliwość zbrodniarzowi, aby ustrzedz stosunki przyjacielskie pomiędzy Rosją i Japonją od wszelkiego oziębienia.

Moskwa 17-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj nadzwyczajnym pociągiem przyjechał tu Jenerał-Gubernator moskiewski, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Sergjusz Aleksandrowicz z Małżonką. Podczas uroczystego przyjęcia przez wszystkie władze i przedstawicieli miasta na dworcu kolei mikołajewskiej, naczelnik miasta złożył Ich Cesarskim Wysokościom na srebrnej tacy chleb i sól i powitał następnemi słowami: „Witaj Wielki Książę z Wielką Księżną! Spotykamy Ciebie z radością i miłością. Strzeż Wielki Książę przykazań dawnych i pokochaj pierwszostołeczną Moskwę tak szczerze, tak gorąco, jak kochamy naszego Cesarza i naszą ojczyznę." Pomodliwszy się w kaplicy Iwerskiej i w Soborze Uspeńskim, Ich Cesarskie Wysokości przy biciu dzwonów, poprzedzani przez chór śpiewaków i dostojników duchownych z metropolitą na czele, udali się do monasteru Czudow. Ucałowawszy święte relikwje, Ich Cesarskie Wysokości wewnętrznem przejściem poszli do pałacu Mikołajewskiego. Na placu przed pałacem lud uroczyście witał Ich Cesarskie Wysokości i długo się nie rozchodził. Wieczorem całe miasto było iluminowane.

Petersburg 18-go maja. (*Tel. Ajen. półn.*)— Według *Mosk. wied.*, ministerjum spraw wewnętrznych okólnikiem poleciło gubernatorom, oraz instytucjom administracyjnym i innym, ażeby niezwłocznie dokonano ścisłego spisu izraelitów przebywających w miastach Cesarstwa, zarówno posiadających, jako też nie posiadających prawa zamieszkiwania; ci ostatni powinni być niezwłocznie odesłani do miejsc stałego pobytu; tak samo należy postąpić z izraelitami, którzy nominalnie są poczytywani za rzemieślników, lecz zajmują się innemi interesami. Naczelnicy ziemscy, o ile instytucję ich zaprowadzono, powinni ściśle baczyć na ukazanie się żydów, zatrudnionych lichwą lub innemi sprawami, dążącemi ku ruinie i oplątaniu ludności. Ministerjum przedsięwzięło bezwarunkowo wytępić rabusiowską działalność pewnej klasy żydów; środki te są w związku z zamierzonem wkrótce wydaniem surowego prawa, które będzie karało wszelkiego rodzaju handel pozorowany. Ministerjum zwróciło też uwagę na nadużycia żydów w zakresie ich stosunków rodzinnych. Sprawy rozwodowe starozakonnych bywały dotąd prowadzone przez rabinów duchownych i rządowych, aczkolwiek prawo uznaje za rzeczywiste jedynie rozwody, udzielone przez rabina rządowego. Wskutek tego wielożeństwo jest u żydów zwykłym wypadkiem. Otrzymawszy za pierwszą żoną posag i przywłaszczywszy go, żyd żeni się z inną kobietą, również dla posagu, pierwsze zaś małżeństwo, zawarte przed rabinem duchownym, uważa się za nie istniejące. Teraz opracowywany jest projekt prawa, które ukróci tego rodzaju geszefciarstwo, albowiem w razie rozwodu żyd będzie obowiązany zwracać posag żonie, z którą się rozwodzi, a dopóki tego nie dopełni, nie nabędzie prawa do wstąpienia w nowe związki.

Petersburg 18-go maja. *(Tel. Ajenc. półn.)* — Jak donosi *Nowoje wremia*, rada państwa ukończyła rozpoznawanie taryfy celnej i przyjęła projekt komisji bez zmian istotnych; jedynie w niektórych paragrafach rada państwa zniżyła proponowaną przez komisję wysokość ceł, głównie od materjałów surowych, używanych w przemyśle, pomiędzy innemi od bawełny. Wobec możliwości znacznej zwyżki lub zniżki kursu weksli, jest zamiar ustanowienia kursu krańcowego, w razie którego nastąpi koniecznie zmiana taryfy. Sprawę tę żwawo opracowuje specjalna konferencja w ministerjum skarbu; projekt jej będzie złożony radzie państwa jeszcze podczas bieżącej kadencji.

Petersburg 18-go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)*— *Birż. wied.* piszą, że dla zaradzenia niepewności w obrotach handlowych Rosji z zagranicą, możliwem jedynie jest przywrócenie obiegu monety metalicznej. Rząd jest w posiadaniu zapasu złota, wyrównywającego jednej trzeciej wszystkich bezterminowych zobowiązań, dlatego też niema powodu odwlekać zastosowania środków przywracających metaliczny obieg. Środki te polegają na dalszem gromadzeniu złota w kasach skarbowych, zmniejszeniu ilości złota russkiego, znajdującego się za granicą, skonsolidowaniu biletów skarbu państwa, zwiększeniu eksploatacji kopalni złota i wydaniu przepisów, dozwalających na zawieranie tranzakcyj na monetę brzęczącą.

Samarkanda 18-go maja. *(Tel. Aj. półn.)*— Wczoraj wyruszyła ztąd ekspedycja kapitana Barszczewskiego do południowej Buchary, Pamiry i Kufiristanu. Wyprawa potrwa około czterech miesięcy, a zadaniem jej jest prowadzenie poszukiwań, gromadzenie zbiorów i fotografowanie interesujących punktów.

W SPRAWIE OCHOROWICZA.

Petersburg 18-go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Departament lekarski upoważnił Juljana Ochorowicza do przyjmowania chorych.

OTWARCIE SEZONU.

Druskieniki 17-go maja. *(Tel. pr. K. W.)* — Dziś wśród tłumów publiczności po solennem nabożeństwie otwarto sezon wód. Pogoda wspaniała.

CHOROBA FREYCINETA.

Paryż 19-go maja. *(Tel. pryw. K. W.)*—Freycinet cierpi na rozdrażnienie i wycieńczenie z pracy. Rodzina nagli, aby się podał do dymisji, co też po powrocie Carnota z podróży nastąpi.

ZWYCIĘZTWO RUDINIEGO.

Rzym 17-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — W izbie deputowanych rząd odniósł wczoraj czwarte z rzędu w krótkim czasie świetne zwycięztwo. Rząd proponował zmniejszenie pozycji budżetowej na utrzymanie szkół włoskich za granicą, głównie na wschodzie, o 130,000 lirów, usprawiedliwiając się koniecznością zaprowadzenia oszczędności w budżecie. Rudini oświadczył, że w razie odrzucenia tego wniosku, ani chwili nie zostanie w urzędzie, nienawidzi bowiem dwuznaczności. Odpierając zarzuty czynione mu, iż pozbawia opieki państwowej szkoły świeckie za granicą, a proteguje klasztorne, Rudini powiedział: Zarzuty, jakobym popierał prądy klerykalne, są czcze. Jeżeli wszakże żądają odemnie nowego prześladowania kościoła, nie potrafię tego. Łudzą się także ci, którzy sądzą, iż skłonię się do tłumienia dobroczynnego wpływu religji; udzielności państwa wszakże i wymogów wiedzy nowoczesnej nie poświęcę nigdy uroszczeniom kościoła. Izba 164 głosami przeciw 32 odrzuciła wniosek Brina, żądający utrzymania dawniejszego budżetu na szkoły włoskie za granicą.

PTZESILENIE W PORTUGALJI.

Lizbona 18-go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Spodziewają się, że hr. San Januario utworzy nowy gabinet postępowo-zachowawczy w sposób następujący: San Januario, prezydjum i wojna; Telles Vasconcellos sprawy wewnętrzne; Moraes Carvalho finanse; Julio Vilhena, sprawiedliwość; Franco Castel lobranco roboty publiczne; hr. Macedo sprawy zewnętrzne. Kortezy zbiorą się w d. 24-ym b. m., celem zatwierdzenia nowej umowy afrykańskiej z rządem.

OPÓR KRÓLOWEJ.

Belgrad 18-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Wczoraj po południu rząd po wyczerpaniu środków łagodnej namowy, przystąpił do wydalenia królowej Natalji z Belgradu. Pikiety wojskowe i policyjne obsadziły wszystkie drogi, wiodące do mieszkania, zajmowanego przez Natalję. Gdy prefekt policji w towarzystwie oficerów żandarmerji wszedł do mieszkania, królowa zamknęła się w wewnętrznych komnatach, wzbraniając przystępu. Prefekt dał rozkaz bezwarunkowego wykonania poleceń władzy. Ostatecznie opuściła królowa z damą honorową i marszałkiem dworskim w trzech powozach mieszkanie. Powozy pod eskortą kawalerji podążyły w kierunku Sawy, kędy czekał na królowę przygotowany parowiec. Tłum ludzi podążył za Natalją, usunął eskortę i wyprzągłszy konie, zaczął ciągnąć powóz napowrót do domu królowej. Wówczas wojsko obsadziło ulice i do wzrastającego tłumu dało ognia. Gdy i teraz jeszcze tłum nie zaniechał oporu, powtórzono kilkakrotnie salwy karabinowe ostremi ładunkami. Wiele osób jest zabitych i rannych. Wieczorem rząd wydał najsurowsze rozkazy, aby poleceniom władzy stało się zadość.

ROKOSZ W CHILI.

Paryż 18-go maja. *(Tel. pr. K. W.)*—Tutejsi przedstawiciele chilijskiej partji kongresowej poczynili kroki u rządu angielskiego, aby odmówił wydania w ręce prezydenta chilijskiego, Balmacedy, sześciu dział Armstronga, zamówionych w warsztatach tamtejszych. Na wypadek wydania zagrożono krokami nieprzyjacielskiemi po przyjściu partji kongresowej do władzy.

Lwów 19-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— W procesie o rozruchy w Słobodzie Rungurskiej zapadł następujący wyrok w sądzie kołomyjskim: na 34-ch oskarżonych uwolnił trybunał dwóch na tej podstawie, iż prokurator odstąpił od oskarżenia, a 13-tu uwolniono z powodu, iż trybunał nie nabrał przekonania o ich winie. Dwóch skazano na ukaranie przez zwierzchność gminną z powodu, że nie przekroczyli 14-go roku życia, a 17-tu zasądzono na więzienie od 2-ch dni do 3-ch miesięcy. Prawie wszyscy zasądzeni przyjęli wyrok.

Berlin 18-go maja. *(Tel. pr. K. W.)*—Następcą ministra komunikacyj, Maybacha, ma zostać Thielen, dyrektor kolei państwowych w Hannowerze.

Berlin 18-go maja. *(Tel. pryw. Kurj. W.)*— Pomiędzy gminami Ripan i Pinos przyszło do morderczej walki o posiadanie gruntów gminnych. Po obu stronach byli zabici i ranni. Rząd wysłał silny oddział żandarmów na miejsce dla przywrócenia porządku.

Paryż 18-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Prezydent Carnot podpisał dekret amnestyjny dla kilku uczestników wydarzeń d. 1-go maja.

Paryż 18-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Rady municypalne Algieru i Roubaix uchwaliły wsparcia dla ofiar wypadków w Fourmies.

Rzym 18-go maja. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)* — Na najbliższym konsystorzu mianowani być mają kardynałami: arcybiskup wiedeński Grusza i nuncjusz paryzki Rotelli.

Londyn 18 go maja. *(Tel. pr. K. W.)*—Urzędownie ogłoszono objęcie protektoratu angielskiego nad terytorjum afrykańskiem Nyassa.

Ateny 19-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Rządy Niemiec, Austrji i Włoch poczyniły tutaj dyplomatyczne przedstawienia z powodu wypadków na Korfu i Zante.

Bukareszt 18-go maja. *(Tel. pr. K. W.)* — Prezydjum nowej izby będzie na posiedzeniu jutrzejszem uzupełnione w duchu rządowym. (Prezesem izby obrano w piątek 97-iu głosami przeciw 49-iu kandydata rządowego, Rosnovanu. *przyp. red.*)

Belgrad 18-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Minister wojny, pułkownik Rasza Mileticz, podał się do dymisji, ponieważ rząd nie zatwierdził jego projektów, mających na celu powiększenie kadrów armij. Rząd zarówno ze względu na pokojowe położenie Europy jak i na potrzebę oszczędności nie uważał zwiększenia armji za stosowne. Następcą Mileticza będzie pułkownik Szafarzyk, dyrektor odlewni dział w Kragujewacu.

Kalkuta 19-go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Dwa tysiące muzułmanów wszczęło wczoraj zaburzenia z powodu rozejścia się fałszywych pogłosek o budowie meczetu. 30-tu uczestników zaburzeń, tudzież wielu wyższych urzędników policyjnych poniosło rany. Jeden policjant zabity. Porządek przywrócony. *(Aj. półn.)*

Berlin 19-go maja *(Tel. pryw. Kur. War.)* - Ruble w gotówce 239 75 (w sobotę 239.90, Ruble na dostawę 240 00 (w sobotę 240.—)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *Stałej prenumeratorce z Nowego Światu.*—Kraszewski.

— *Panu Grotkowskiemu we Lwowie.*—Przyjęcie obcego poddaństwa, bez uprzedniego otrzymania paszportu emigracyjnego (w Królestwie) lub bez Najwyższego zezwolenia (w Cesarstwie), poczytuje tutejszy kodeks karny (§ 325) za zbrodnię, za którą grozi pozbawienie wszystkich praw stanu i wieczyste wygnanie z granic państwa, a w razie samowolnego powrotu osiedlenie w Syberji. Taka sama kara jest przepisana za niestawienie się z powrotem do kraju pomimo wezwań sądowych. Przedewszystkiem tedy trzebaby we właściwym sądzie okręgowym (według miejsca stałego zamieszkania) sprawdzić, czy tego rodzaju sprawa nie była wytoczona. Następnie należy bądź złożyć na imię Najwyższe prośbę o pozwolenie wyemigrowania z kraju (jeśli rzecz idzie o poddanego Cesarstwa), bądź też (jeśli interesowany z Królestwa pochodzi) wnieść za pośrednictwem właściwego rządu gubernjalnego podanie do jenerał-gubernatora warszawskiego o t. zw. paszport emigracyjny. Do podania załączyć trzeba świadectwo miejscowej władzy, stwierdzające, iż nie zachodzą żadne przeszkody co do powinności wojskowej, tudzież pod względem sądowym, policyjnym, skarbowym i majątkowym. O ile możemy z listu pańskiego wnosić, osiągnięcie zamierzonego celu w danym razie nie byłoby chyba możliwem.

— *Panu Ak. z Krochmalnej.*—Nie jest obowiązany.

— *Panu Z. Korwinowi.* — Kwestję nabywania praw szlachectwa przez naturalizowanego tutaj obcokrajowca, posiadającego dyplom szlachecki zagraniczny, rozstrzygają art. 7 zdania rady państwa z d. 22-go lutego r. 1864-go (Dz. praw Kr. P., tom 67), art. 1, 3 i 10 Najwyższego ukazu z d. 18-go stycznia r. 1870-go (ibid. tom 70), art. 1 Najwyższego ukazu z d. 22-go marca r. 1852-go (ibid. tom 52) i art. 2 zdania rady państwa z r. 1847-go (ibid. tom 39). W myśl zasad, wyrażonych w gowyższysh przepisach, cudzoziemiec, przyjmując poddaństwo russkie, powinien, wraz z prośbą o przyjęcie w poddaństwo, przedstawić ministrowi spraw wewnętrznych należycie zalegalizowane dowody stanu, posiadanego w poprzedniej ojczyznie. Zarówno jednak owi nowowstępujący w poddaństwo cudzoziemcy, jako też ci, którzy już przysięgę poddańczą w kraju złożyli, nie inaczej mogą być zaliczeni w poczet szlachty tutejszej z tytułu dyplomów szlacheckich, w poprzedniej ojczyznie im nadanych, jak na zasadzie osobnego Najwyższego zezwolenia. Odnośną prośbę wnieść trzeba za pośrednictwem właściwego rządu gubernjalnego, gdzie też o szczegółach bliżej poinformować się można. Wogóle rzecz to trudna do przeprowadzenia. Dla tych zaś osób naturalizowanych, które w pierwotnej ojczyznie praw szlachectwa nie miały, drogę do dziedzicznego szlachectwa russkiego otwiera jedynie: 1) specjalna łaska Monarchy, 2) stopień pułkownika w wojsku, a urząd IV-ej klasy lub ranga rz. radcy stanu w służbie cywilnej i 3) przywileje. związane z niektóremi orderami (Dzien. praw, tom 52, stron. 373—375).

— *Aspirantowi na handlowca.*—Świadectwo z czterech klas gimnazjalnych najzupełniej wystarcza, jako kwalifikacja do wstąpienia na pierwszy kurs przygotowawczy. Znajomość języka francuzkiego i niemieckiego w zakresie czterech klas szkół rządowych wymagalna. Opłata półroczna rs. 37 kop. 50, czyli rocznie rs. 75. Prośbę na zwyczajnym papierze podać należy na imię dyrektora na początku sierpnia.

— *Amatorowi poezji.*—W tym przedmiocie wymieniamy następujące wydawnictwa: „Język kwiatów“, cena kop. 60; J. Chociszewski: „Róże i niezapominajki“, książeczka, zawierająca rozmowę z kwiatami, 1883, kop. 30; „Kwiatomownia“, czyli sposób rozmówienia się za pomocą kwiatów, 1870, kop. 10; „Rozmowa kwiatów", czyli znaczenie roślin, ułożone w językach polskim i łacińskim dla użytku i zabawy płci obojej, cena kop. $37\frac{1}{2}$.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Żórawiej.*— Wydział budownictwa w Akademji sztuk pięknych w Petersburgu ma kurs 4-letni. Kończący Akademję otrzymują patenty artysty klasowego 1-go lub 2-go stopnia, z prawem do rangi X, XII i XIV-ej klasy, a to stosownie do złożonego egzaminu. Otrzymujący medal złoty wysyłani są dla dalszego kształcenia się za granicą.

— *Panu P. Glat., prenumeratorowi z ul. Nowe-Miasto.*—Zalecamy następujące dziełka: E. Bączalski i G. Grzybowski: „Arytmetyka dla użytku niższych klas gimnazjalnych, podług dra Fr. Momika“, 1882, cena rs. 1 kop. 10; dr. Fr. Momik „Arytmetyka i algebra dla klas wyższych gimnazjalnych i realnych“, przekład Józefa Bodyńskiego, 1882, cena rs. 2 — Art. 144 ustawy nie przedstawia żadnych wątpliwości. O co chodzi?...

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

— *Inżenierowi w Granicy.* — Racz sz. pan dosłać jeszcze r. 2 kop. 22, a ogłoszenia zamieścimy.

GIEŁDA.

Warszawa d. 19-go maja.

Z Berlina otrzymaliśmy dziś szacowania 239.75 w zaofiarowaniu 240 około i 240, co odpowiada kursom 41.72½ i 41.67½ bez kosztów. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 41.70 (równia 239.80 m. bez kosztów) i przy dość chętnym pokupie podniosło tę cenę do 41.80 (t. j. 239.20 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 5 kop. przy uwzględnieniu sobotniego końcowego kursu na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli kupującego od d. 1-go lipca r. b. do końca sierpnia r. b. po 41.77½, z odbiorem stałym z terminem trzymiesięcznym po 41.67½, w połowie sierpnia r. b. po 41.70 i w końcu lipca r. b. po 41.70, z odbiorem do woli nabywcy do końca czerwca r. b. po 41.85 i względnie do woli sprzedającego do końca b. m. po 41.65, a nadto dostawę trzymiesięczną we frankach do woli kupującego po 33.85.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 41.70, 41.72½, 41.75, 41.77½ i 41.80, przeważnie jednak po kursach 41.72½ i 41.75, żądając w końcu posiedzenia 41.90, przy chęci płacenia 41.72½. Inne niemieckie miasta bankowe z długim terminem oddawano po 41.55, krótkoterminowe zaś po 41.60 i 41.67½. **Londyn** krótki notowano po 8.49 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki nabywano po 33.72½, 33.75 i 33.77½, przy chęci zbycia po 33.90. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 72.20, przy żądaniu po 72.35.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmiany. Żądano za listy likwidacyjne po 97 i 96.50, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1000 i 500—96.70. **Wschodnich pożyczek** kupiono kilka tys. I em. po 100, oraz II i III emisji po 100.25, przy zaofiarowaniu po 100.65 wszystkie trzy emisje. Ulokowano kilka tysięcy biletów Banku Państwa I em. nie podlegających konwersji i II em. po 101.25. **Nową pożyczkę 4%** chciano zbyć 98, a nabyto kilkanaście tys. po 97.50. 97.52½, 97.70 i 97.75.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.50 I serji i po 100.10 II, III, IV i V-ej serji, a umieszczono kilkanaście tysięcy V-ej serji po 99.80 99.85 i 99.90. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 100.40 III s. i po 99.90 IV i V-ej, wzięto kilkadziesiąt tys. płacąc po 101.10 i 101.15 za I s., 100.25 za II s., 100.15 za III, oraz 99.65, 99.70 i 99.75 za V serję.

Kupiono kilkadziesiąt tysięcy rs. kuponów celnych po 1.36¾, 1.36⅙, 1.36⅓ i 1.36½, przy żądaniu 1.36½, oraz kilka tys. marek w gotówce po 41.82½ i 41.85, przy zaofiarowaniu po 42¼ kop., oraz 73½ kop. za guldeny i 34¼ za franki.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące. *W. O.*

Okowita. Wiadro od 8.78[7] do 8.80[3], garniec od 2.86 do 2.86½. Dowozy wystarczające. Usposobienie stałe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.80.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 19-ym maja. Pomimo stosunkowo dosyć znacznych dostaw, usposobienie targu było mocne, a chęć kupna ożywiona. Pszenicy wystawiono na sprzedaż około 900 korcy, wyborowy towar nabywano po 9.07½, 9.15 do 9.30, za białą płacono 8.90, innych gatunków nie było. Dowozy żyta wynosiły 610 korcy, wyborowe gatunki oddawano po 6.90, 6.95 do 7 rs, średnie po 6.55 do 6.75 kop. Owsa dostarczono 200 korcy, kupowano stosownie do gatunku po 2.90—3.40. Siano i słoma w niewielkich ilościach; siano kupowano po 50 do 60 kop., słomę po 30—35 kop. za pud.

Cukier. *Odesa* 12-go maja. — Rynek rafinady odznaczał się w tym tygodniu spokojem. Notowano: rafinadę Brodzkiego rs. 5 kop. 25 do rs. 5 kop. 30, hr. Bobryńskiego rs. 5 kop. 25 do 5.30, fabryki Gniewań rs. 5.10 do 5.15, rafinerji czerkawskiej rs. 5.20 do 5.25, fabryki Sobolówka rs. 5.10 do 5.15 za pud. Mączka cukrowa krystaliczna po rs. 4.80 do 4.90, a na wywóz po rs. 1.87½ do 1.90 za pud.

Wełna. Odessa 12-go maja. — Wełny ordynaryjnej białej z okolic Nikopola sprzedano 507 bel po rs. 8.25 z odbiorem w śpichrzu w Odesie. Wełny merynosowej sprzedano do Warszawy partję złożoną z tysiąca pudów po rs. 9.30 z odbiorem w śpichrzu w Odesie. W interesie kontraktowym wciąż panuje cisza.

Nafta. Nafta pozostaje wciąż w opatycznem usposobieniu. Cena towaru gotowngo trzyma się bez zmiany po 65 kop. bez kosztów w Carycynie, a na dostawę żądają po 27, 28 i 29 kop. zależnie od warunków umowy.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dniem 15-ym maja r. b. o następujących tranzakcjach mączką cukrową krystaliczną, dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym: Fabryka Wójtowce sprzedała spekulantowi 6,000 pudów z odbiorem na stacji Olszanka na maj po rs. 4.40; fabryka Sobolówka sprzedała spekulantowi 9.000 pudów na stacji Hajsyn na maj po rs. 4.40; spekulant spekulantowi 6,000 pudów na stacji Hajsyń na maj po rs. 4.40; fabryka Wójtowce spekulantowi 9,000 pudów na stacji Olszanka na maj-czerwiec po rs. 4.40; Szlezyngie rafinerji kijowskiej 35,000 pudów z odbiorem w Kijowie na maj po rs. 4.60, z zapłatą całej należności po upływie 6 miesięcy; fabryka Spiczyńce również rafinerji kijowskiej 15,000 pudów z odbiorem w Kijowie na maj po rs. 4.60, z zapłatą całej należności po upływie 6 miesięcy; fabryka Kisielówka fabryce Koriukowka 10,400 pudów na stacji Rżyszczew na maj po rs. 4,40; fabryka Koriukowka spekulantowi 10,000 pudów na stacji Worończówka na maj-czerwiec po rs. 4.37½ za pud.

Gdańsk 15-go maja. — **Pszenica** miała dziś usposobienie słabe, przy cenach słabo utrzymanych. Płacono za russką tranzyto szklistą 129 f. 189 m., łagodnie czerwoną 123 do 124 f. 181 m., 128 i 128 128 do 129 f. 183 mar., 130 f. 185 m., 131 f. 187 m., girka 123 do 124 f. 176 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na maj 187 m. w zaofiarowaniu, na maj-czerwiec 184 mar. w zaofiarowaniu, 183 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 184 mar. w zaofiarowaniu, 123 mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 181 mar. w zaofiarowaniu, na wrzesień-październik 167 mar. płacono, na październik-listopad 166½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 187 mar. Wypowiedziano 50 tonn. Żyto bez zmiany. Płacono za russkie tranzyto 118 do 119 f. 146 m. za 120 f. i tonnę. Terminy: na maj-czerwiec tranzytowe 147 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec krajowe 201 mar. płacono, na wrzesień-październik tranzytowe 140 mar. płacono, na październiklistopad tranzytowe 140 mar. w zaofiarowaniu, 139 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno polskiego 148 mar., tranzytowego 147 mar. Jęczmień i owies bez obrotów. Groch polski tranzyto średni 126 mar. za tonnę płacono. Polski bon koński tranzyto 135 mar. za tonnę targowano. Rzepik russki tranzyto letni 212 m. za tonnę płacono. Rzepnica russka tranzyto 125 mar. za tonnę targowano. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 5 mar., średnie 4.90 mar., 4.95 mar. mar. za 50 kilogramów płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 68¾ mar. w poszukiwaniu, na maj 68¾ mar. w poszukiwaniu, na listopad-maj 59 mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 48¾ m. w poszukiwrniu, na maj 48¾ m. w poszukiwaniu, na listopad-maj 40 m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku i Magdeburgu tendencja spokojna. Kurs w Gdańsku 241.90 mar. za 100 rs.

Widoki urodzajów w gubernji podolskiej, według wiadomości z ostatnich dni kwietnia, przedstawiają się w całej prawie gubernji; w zakresie zasiewów ozimych, bardzo niezadawalniające. W wielu powiatach trawy ozime wzeszły nędznie, a rostki, pokryte rdzą i pożółkłe, na skutek trwającego zimna i niepogody, wcale się nie poprawiają. W wielu powiatach nadto deszcz i śnieg przeszkadzały prawie do końca kwietnia robotom w polu, znacznie spóźnionym w tym roku. W powiatach: lityńskim, hajsyńskim i uszyckim prace w polu rozpoczęły się dopiero w połowie kwietnia. W licznych miejscowościach zasiewy wyprzały lub wymokły z powodu obfitych śniegów, które długo leżały w polu, w innych zaś, z powodu ulewnych deszczów, skutkiem czego musiano przystąpić do przeorania pól pod zboże jare. W powiecie hajsyńskim musiano pola przeorać z przzczyny pokazania się poczwarek muchy heseńskiej; toż samo można powiedzieć o powiecie jampolskim, gdzie, celem zniszczenia zarodków tego owadu, rolnicy musieli zniweczyć zasiewy ozime, klęską tą zarażone. W powiecie olgopolskim 19-go kwietnia spadł duży grad. Wogóle narzekają na złe wschody, na wyżółkłe, wyprzałe i wymokłe zasiewy. Łąki i pola nie zazieleniły się jeszcze do d. 22-go zeszłego miesiąca.

Wywóz zboża z Rosji wynosił w tygodniach kończących się w dniach:

	2 maja 1891 kwarterów	25 kwietnia 1891 kwarterów	18 kwietnia 1891 kwarterów	11 kwietnia 1891 kwarterów
Pszenicy	363,800	297,216	316,080	208,080
Żyta	142,900	116,100	156,750	88,200
Jęczmienia	58,900	63,000	74,520	41,850
Owsa	118,700	160,000	135,828	118,420
Kukurydzy	23,600	3,800	24,525	64,425
a w tygodniach odnośnych roku poprzedniego:				
Pszenicy	350,000	270,770	185,400	222.120
Żyta	135,000	99,000	126,600	267,750
Jęczmienia	115,000	87,570	66,420	168,930
Owsa	50,000	93,800	56,842	43,105
Kukurydzy	24,000	19,900	28,425	31,425

Dr ***KAROL DĘBICKI***
ordynuje jak zwykle w ***Francensbadzie*** (Kulmerstrasse, Fasan). 612r

— „***Wice Admirał***" opereta K. Millöckera. „Gilda" ***walc*** wyszedł nakładem ***Echa*** (Rajchman i Frendler, Senatorska 26). Cena egz. 50 kop. 548

— Dentysta ***L. Szwarcmacher*** Żabia nr 9, róg Bankowego placu. Przyjmuje od 10—6. Choroby zębów, plombowanie, zęby sztuczne. 1287

Dr F. M. Głuchowski

ordynuje jak i w latach poprzednich jako ***lekarz zakładowy w RABCE.*** 1839

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Widok 22. 1750

1782 Kaucjonowane ***Biuro nauczycielek i bon Józefa Łuczyńskiego, Włodzimierska nr 6***, trzeci dom od Świętokrzyskiej.

— W maju r. z. zginęła powieść ***Nep. B. Jaskółki z Cieplic*** pod tyt.:

„ANIOŁKU CZEKAMY".

Ostrzega się, aby nie drukowano takowej bez poprzedniego zniesienia się z autorem w Paryżu, rue Rivoli 55. 1822

Dr med. Czesław Stiche
ordynuje w ***Karlsbadzie*** mieszka jak dawniej Kreuzgasse Insel Rügen. 1553

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 1793

Herman Jacobsen

dentysta wyjmuje zęby bez bólu za pomocą gazu (Lachgas) Solna nr 4. 629r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Twoje listy mnie nie dochodzą, trudno na nie odpowiedzieć—będę. 1851

— Pofatygować i owszem.—H. X. 1852

— Castor Polluxowi jutro środa. 1857

WYSTAWA HYGIENICZNA DYPLOM UZNANIA 1887 R.



Fabryka Obić Papierowych i Cerat
pod firmą J. FRANASZEK,

posiada zawsze na składzie: Obicia papierowe najświeższych deseni i kolorów, w gatunkach od najtańszych aż do wspaniałych, imitujących materje złotem i srebrem przerabiane, które na żądanie i w kolorach podług materji meblowych wykonywają się.

Fabryka zwraca uwagę, że do obić używa farb zupełnie dla zdrowia nie szkodliwych, za co na Wystawie Hygienicznej odznaczoną została **Dyplomem Uznania**.

Ceny stałe i umiarkowane, na żądanie wysyła się na prowincję zdolnych majstrów do wyklejania całych mieszkań. — Za akuratne wykończenie robót poręcza się.

Próby na każde zapotrzebowanie franco i gratis.—Wielki wybór Cerat i Rolet.

Główny Skład w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 15. 797r

Na pobyt letni do wynajęcia

W I L L A

na wsi, o godzinę jazdy końmi **od Krakowa, przy dworcu kolei i miasteczku handlowem**, w uroczej okolicy, otoczona parkiem dębowym i lasem, także od wód siarczanych o pół godziny powozem.—Ceni się za sześć miesięcy 600 złr.—Powóz na miejscu do wynajęcia..—Bliższego adresu udzieli i fotografję okaże Biuro Ogłoszeń **pp.** Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 899R

Inspektor Progimnazjum Męzkiego w Pińczowie,

podaje niniejszem do wiadomości, iż egzaminy wstępne do klasy I progimnazjum pińczowskiego, rozpoczną się dnia 28 Maja (9 Czerwca) r. b.—Prośby przyjmują się do dnia 20 Maja (1 Czerwca) roku bież. 901r

Hotel „Dagmar" w Wilnie,

nowo wyrestaurowany i podług najnowszych teraźniejszych wymagań urządzony, przeszedł obecnie pod inną administrację i poleca się względom Szanownej Publiczności

Właściciel

824R **L. Sterling.**

Fabryka Kwiatów
pod firmą
IRYS,

poleca Kapelusze koronkowe i z kwiatów, podług zagranicznych modeli, od 2.50 kop., przyjmują się również Kapelusze do ubierania.—Tamże duży wybór Kwiatów. **Hoża 14.** 610

TANIA SPRZEDAŻ
„AU BON MARCHÉ,"

№ 2, Nowo-Miodowa № 2,
vis á vis Fotografji Mieczkowskiego,

Specjalny Magazyn Wstążek

poleca w wielkim wyborze **Wstążki** gładkie i **fantazyjne** w różnych szerokościach, **kolorach i najmodniejszych deseniach**, oraz rozmaite **Aksamitki, po niepraktykowanie nizkich cenach.** 655



Specjalny Magazyn Okryć damskich
S. LEWI
Marszałkowska 114,

poleca wielki wybór Okryć na bieżący sezon, od skromnych do najozdobniejszych po cenach **niebywale nizkich**. Wykonywa wszelkie obstalunki, fasony najświeższe. Wykończenie najstaranniejsze. 677

Kupuję i sprzedaję garderobę damską, mało używaną

Trębacka Nr 3.

oraz bieliznę, serwety, firanki, pościel i inne rzeczy. 672

Dla Emerytów.

W mieście Łukowie, st. dr. żel. Terespolskiej, jest do sprzedania **dom murowany** piętrowy, z ogrodem kwiatowym, owocowym i warzywnym, oraz łąką z zabudowaniami gospodarskiemi, przy ulicy głównej, wprost kościoła. Dochodu rs. 800.—**Wiadomość na miejscu** u właścicielki Walerji B. 876R

NAJLEPSZY EKSTRAKT MIĘSNY
CIBILS
NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU

Do nabycia w handlach kolonjal., aptecz. itp. Skład Główny T. D. Łapiński, Królewska 49.

Wyróżniającą się w dobroci
WODĘ KOLOŃSKĄ
A B É,
poleca zakład fryzjersko-perfumeryjny
L. LAUER,
ul. Trębacka. 867R

Listy z Brazylji
Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem Kurjera Warszawskiego i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysyła je za zaliczeniem pocztowem. 677r



648

DO SKŁADU 5r
Stanisława Baumann
przy ulicy Elektoralnej № 7,
naprzeciw Banku,
nadchodzą ciągle wielkie transporty
Cementu Portland
z fabryk **niemieckich** i krajowych:
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

Do Lejarni żelaznej przy fabryce maszyn na prowincji, potrzebny jest

MAJSTER

zdolny. Kopje świadectw złożyć w Biurze Ogłoszeń Raichmana et Frendlera. Senatorska 26. 854R

NOWOŚCI WYDAWNICZE
Księgarni nakładowej
S. LEWENTALA
w Warszawie, Nowy-Świat № 41.

M. Guyan. „Wychowanie i dziedziczność" przełożył *J. K. Potocki.* Rs. 1 kop. 25, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 60.

Łętowski Juljan. „Na Bożym świecie" Nowelle i obrazki. Rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 25.

Dr. Ludwik Natanson. „Hygiena praktyczna". Rs. 3 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 4.

Franciszek Kostrzewski. „Pamiętnik" z 35 ilustracjami w tekście. Rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 75.

A. Wallace. „O cudach i nowoczesnym spirytyzmie" z trzeciego wydania oryginału, przełożył *J. K. Potocki.* Rs. 1 kop. 35, z przesyłką rs. 1 kop. 60.

J. I. Kraszewski. Wybór pism. Oddział VII. Utwory dramatyczne: „Miód kasztelański," „Ciepła wdówka," „Kosa i kamień," „Panie kochanku," „Radziwiłł w gościnie." Rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 1 kop. 75.

Kamil Flammarion. „Urania" z 100 oryginalnemi ilustracjami w tekście najznakomitszych francuzkich ilustratorów. Przełożył z francuzkiego *Stanisław Kramsztyk* Rs. 2 kop. 25, z przesyłką rs. 2 kop. 45.

Zlecenia z prowincji uskuteczniają się, także i za zaliczeniem pocztowem. 755r

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Kartki z życia kobiety
przez 756r
ESTEJE.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego", z 52 illustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.—Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.

Skład główny w księgarni nakładowej S, Lewentala, Nowy-Świat № 41.

W WILLI
FELIKSOWO

przy stacji Otwock są **mieszkania z meblami do wynajęcia**:

4 pokoje i kuchnia za rs. 210 lub 200.
3 180,
2 150,
1 90,
1 60,
1 . . . . z kuchnią . . . 50,
1 . . . . kawalerski . . . 45.

Wiadomość w domu № 36, przy ulicy Twardej, lub u W. Naczelnika stacji 629

!! Brzytwy Szwedzkie !!

uznane za **najlepsze**,
poleca w dużym wyborze
ALFONS MANN,
Tłomackie № 3. 881R

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego,
Nowy-Świat № 34.
SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich.—Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie 548R

Perła tatrzańska. **ZAKOPANE** Stacja klimatyczna.
Na miejscu apteka. Poczta i Telegraf.

Zakład wodoleczniczy D-ra Chramca, otwarty cały rok.

Do końca Czerwca ceny zniżone, a to dziennie **od 3 zł. 50 ct.** począwszy, za pokój kompletnie urządzony z pościelą, pożywienie i kąpiele.—Goście korzystają **bezpłatnie z zakładowej bibljoteki, bilardu, fortepianu, czytelni, kręgielni i gimnastyki.** Na żądanie posyła się regulamin obowiązujący w zakładzie leczniczym na Chramcówkach.

Z powodu licznego zjazdu gości w sezonie letnim, uprasza administracja zakładu o listowne lub telegraficzne poinformowanie się przed przybyciem, czy pokój na razie jest do dyspozycji. 800R

Dr. A. CHRAMIEC,
Dyrektor i właściciel zakładu wodoleczniczego na Chramcówkach.

M. JARASZYŃSKI,
Administrator.

PREPARATY DO ZĘBÓW PELLETIER'A

CZŁONKA PARYZKIEJ AKADEMII LEKARSKIEJ

ODONTYNA PELLETIER'A

Nadaje białości zębom bez psucia emalii i wstrzymuje próchnienie.

Każde pudełko zalepione jest pieczątką tu wydrukowaną, w czterech kolorach.

DENTIFRICES PELLETIER Ce cachet doit être exigé comme garantie d'origine du produit.

ELIXIR PELLETIER

Wzmacnia dziąsła, uśmierza ból zębów, perfumuje usta.

Każdy flakonik oblepiony jest pieczątką tu wydrukowaną, w czterech kolorach.

DENTIFRICES PELLETIER Ce cachet doit être exigé comme garantie d'origine du produit.

FABRYKA w domu L. FRERE 19 rue Jacob w PARYŻU.
U wszystkich Aptekarzy i w Składach perfum. 787r

Firma egzystuje od r. 1860.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarski i Kamieniarski,

z pierwszą w kraju polerownią granitów

ANDRZEJA PRUSZYŃSKIEGO,

Wolska 14, dom własny.

Najpiękniejsze i wiecznej trwałości pomniki **z Granitu, Syenitu i Labradoru**, w cenie **od rs. 120** i wyżej.

Znaczny zapas **Pomników z marmurów**: włoskich i tyrolskich, **od rs. 70 i wyżej.**

Buduje groby tak w Warszawie jak i na prowincji.—Na cmentarze Warszawskie daje pomniki na raty miesięczne.

Fotografje wypalane na porcelanie do pomników. 623R

Firma egzystuje od r. 1860.



FĄBRYKA Wózków i Welocypedów



E. HERŻMAN,

Marszałkowska № 53,
poleca na sezon bieżący **Wózki dziecinne od rs. 6 do 50. Wózki dla chorych od rs. 22 do 100. Welocypedy** dziecinne dwu i trzy-kołowe od **rs. 5 do 47. Rowery** własnego wyrobu, sprzedaję na raty miesięczne po rs. 10 z gwarancją a rok. — Kupujący welocypedy, otrzymuje naukę bezpłatną.—Wszelkie reparacje welocypedów, uskutecznia się po cenach przystępnych. Przeróbka rowerów na obręcze z dętą gumą.

Cenniki ilustrowane na żądanie. 877R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Maja (10 Czerwca) r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na budowę asfikcyjnej hamery dla zabijania psów przy zabudowaniach czyściciela za rogatką Wolską, od summy anszlagowej rs. 250.

Warunki licytacyjne, anszlag i rysunek, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 880r

---

W fabryce cukru „Oryszew,"

stacja Ruda Guzowska dr. żel. W.-W.

są do sprzedania następujące przedmioty:

1. Wakuum miedziane z armaturą, powierzchni ogrzewalnej 9.6 □ metr, wagi około 8,040 funtów i z kondensatorem żelaznym lanym, wagi około 1,560 funtów.
2. Chładnica miedziana (kuler), z armaturą, wagi około 2,220 funtów.
3. Dolna część miedzianej chładnicy, wagi 720 funtów.
4. 1.800 form lumpowych, malowanych, z żelaznej blachy, waga sztuki średnio 34 funty.

Bliższych wiadomości powziąć można w Warszawie, biuro Zarządu Towarzystwa fabryki cukru „Oryszew," Marszałkowska № 152. 669

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Maja (4 Czerwca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Mgistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1892 dla policji Warszawskiej czapek sukiennych z daszkami, 1024 sztuki, od rs. 1 kop. 20 za czapkę.

Warunki licytacyjne i wzór, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Wsrszawskim i w Gazecie Policyjnej. 821r

---

Prenumerata roczna wynosi rs. 1 z przesyłką.

PRZYJACIEL ZWIERZĄT.

Pismo poświęcone gospodarstwu wiejskiemu i hodowli zwierząt.

Wychodzi co miesiąc. — Prenumerata przyjmuje się w Kantorze Redakcji pisma w mieście Rewlu, oraz we wszystkich Księgarniach w Rossji.—Numer okazowy na żądanie wysyła się bezpłatnie. 786r

Prenumerata roczna wynosi rs. 1 z przesyłką.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje.

na reparację Gościnnego Dworu za Żelazną Bramą, od summy anszlagowej 850 rs.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 832r

---

OGŁOSZENIE.

Zarząd Księztwa Łowickiego,

podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Księztwa w Skierniewicach, dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b., w Piątek, o godzinie 10-ej rano, na risico i odpowiedzialność niewypłatnego dzierżawcy, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na dzierżawę po dzień 20 Maja (1 Czerwca) 1893 r., osady młyna wodnego przy wsi Ruda, gminy Skierniewka, z budowlami i gruntami, zawierającemi przestrzeni około 27 morgów 57 prętów, poczynając od summy rocznej dzierżawy po rs. 905, oprócz wszelkich podatków i składek; przy zastosowaniu obowiązków wypływających z kontraktu z d. 19 (31) Maja 1881 r. i warunków dodatkowych, sporządzonych pod datą dzisiejszą.

Przy tem, jeżeli nowy dzierżawca po dzień 1 (13) Lipca 1892 r. dokona wszelkich meljoracyj i napraw budowlanych na osadzie, podług wskazówek Zarządu Księztwa, w takim razie jemu zapewnia się dalsza dzierżawa młyna na następnych lat 12, za opłatą zwiększoną o 10% od postąpionej na licytacji.

Przystępujący do licytacji obowiązani są złożyć vadia po rs. 900.

Mogą także ubiegający się o tę dzierżawę składać opieczętowane deklaracje, przy załączeniu takichże vadiów.

Warunki licytacyjne mogą być przeglądane w biurze Zarządu Księztwa każdodziennie w godzinach służbowych. 852r

Skierniewice, 24 Kwietnia (6 Maja) 1891 r.

Fabryka Wyrobów Pończoszniczych 835R.

Koszule letnie, Skarpetki, Rękawiczki

Różne artykuły sportowe trykotowe

Żakietki i Jersey
DZIECINNE UBRANIA

Świętokrzyzka

Świętokrzyzka **№ 11** *Świętokrzyzka*

Gustaw Hähle,

Świętokrzyzka Nr 11

Lekkie spodnie i Kalesony

Pończochy czarne nie farbujące z różnych materjałów i wielkości,

Towary solidne.—Ceny nizkie.

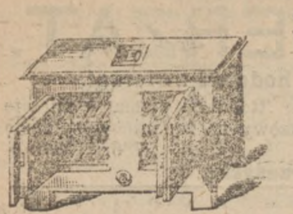
Letni Salon Gastronomiczny „TEMIDA"

z komfortem urządzony

przy Handlu Win i Delikatesów J. Purwina,

poleca z dniem otwarcia **Śniadania i Kolacje** z trzech dań do wyboru po 60 kop. oraz **Kurczęta, Raki, Szparagi** i wszelkie najwykwintniejsze potrawy. Niezależnie od wielkiego wyboru **Win, Likierów i Cognaców zagranicznych**, podaje w dobrym gatunku **Wino Krymskie** białe i czerwone, **karafka 30 kop., lampka 10 kop.**, wódka czysta 5 kop., inne gatunki 10 kop.,—wyborna kawa czarna filiż. 5 kop. 890R

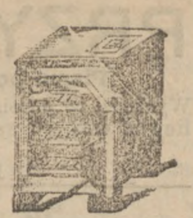
Usługa szybka.—Ceny przystępne.



30. PIĘKNA 30.

Na bieżący sezon poleca

Warszawska Fabryka Lodowni Pokojowych,



egzystująca od roku 1875.

Wielki wybór Lodowni Pokojowych

w różnych wielkościach, do użytku domowego, jako też dla Restauracji, Cukierni, Aptek itp. Wszystkie Lodownie w roku bieżącym, wyrabiają się nowej konstrukcji, tak, że spotrzebowują **o połowę mniej lodu, a wydają o 100% więcej zimna**, jakoteż: **Konserwatory** do przechowywania lodu.—**Maszyny do robienia lodów** z kołem rozpędowem lub z korbą.—**Maszynki do lodów** do użytku domowego.—**Magle pokojowe. Maszyny do prania** bardzo praktyczne. — **Maszyny do robienia masła** w różnych wielkościach.—**Hamaki składane.—Fotele składane**, mogące służyć jako łóżka.—**Krzesła i Taborety** składane różnych systemów.—**Klozety** do proszku i z pokrywami hermetycznemi i t. p. przedmioty do użytku domowego.

Ceny nizkie.—Wszystkim kupującym ustępuje znaczny rabat

Za Warsz. Fabrykę Lodowni

Józef Kuchta.

Cenniki wysyłają się gratis. 618

Wody Mineralne Naturalne

Główny Skład obok Apteki Magistra Farmacji

L. ZIEMIŃSKIEGO

w Warszawie, róg ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej.

Sprowadza nieustannie w odstępach parutygodniowych, wprost ze źródeł krajowych i zagranicznych — **świeże transporty Wód mineralnych naturalnych i produktów źródłowych, jako to: szlamy, ługi, ekstrakty, mydła i t. p.**—Wysyłka do dworców kolei i do domów, jak również per Nachahme, uskutecznia się śpiesznie, **bez doliczania kosztów odwózki do tychże.**—Biorącym w większych ilościach **odstępuje się rabat. — Świeżość wód poręcza się.** 663

PODRÓŻUJĄCYM

najkorzystniej przedstawia się Magazyn Wiedeński L. Koch, Miodowa 2, gdyż przy wielkim wyborze różnego rodzaju ubiorów męzkich w najkrótszym czasie elegancko i tanio ubrać się można. 681



KAPSUŁKI MATICO

PP. GR MAULT i K° w Paryżu.

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

W Paryżu, 8. ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

ZAKŁAD ODLEWANIA DZWONOW

PELAGJI IW. USACZEWEJ,

w m. Wałdaju, gub. Nowogrodzkiej,

przyjmuje zamówienia na odlew nowych i przelew starych dzwonów kościelnych, różnej wielkości, po cenach umiarkowanych, z rozkładem wypłaty dla instytucyj rządowych i społecznych.

Dostawę dzwonów kolejami żelaznemi zakład przyjmuje na siebie.

Wiele kościołów rzymsko-katolickich zaopatrywało się w dzwony mojego wyrobu, na co posiadam chlubne dokumenty. 771R

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich oraz materjałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon letni.

po cenach nizkich stałych. 802R

Nauka i wychowanie.

Angielka młoda, muzykalna, może wyjechać na lato. Bracka 6, m. 16. 14099

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

Dyplomowana rękodzielnia kobieca Swinarskiej. Marszałkowska 123. Gorseciarstwo, krawieczczyzna, krawaty, stroje, koronki, hafty, roboty deskowe, włóczkowe, terrakota. Rękawicznictwo. 11038

Egzamina ułatwia lekcjami kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego. Smolna 25, mieszkania 20. 12222

Francuzka inteligentna poszukuje lekcyj. Akcent paryzki. Konwersacja 3 ruble miesięcznie. Aleja Jerozolimska 58, mieszkania № 18. 13724

Francuzka udziela konwersacji z upoważnienia władzy. Wiadomość: Senatorska 11, mieszkania 24. 13888

Młoda russka z dyplomem gimnazjum 1-go udziela lekcyj. Nalewki № 2, stróż wskaże. 14203

Niemieckiego gruntownie, wszelka pomoc do egzaminu. Jerozolimska, róg Kruczej 48, 20. 14085

Nauczycielka muzyki udziela lekcyj. Zgoda 6, m. 5, od 10—11 rano i od 7-ej wieczorem. 14171

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 13961

Potrzebny jest młody człowiek na prowincję z kwalifikacją przynajmniej z ukończenia czterech klas szkoły realnej. Wiadomość: Ulica Złota № 24, m. 43, stróż wskaże. 13081.

Potrzebna rodowita francuzka na wieś do 1 września. Hoża 38, m. 17. 14284

Potrzebna guwernantka izraelitka, z dobrym francuzkim i niemieckim do Kielc do panienki 12-to letniej. Wiadomość, Nowo-Senatorska № 2, m. 10. 14147

Przygotowuję do szkół realnych; udzielam lekcyj russkiego. Oferty zostawiać: Świętokrzyzka 11, m. 6. 14131

Potrzebny student matematyk. Ul. Krucza 40, mieszkania 15. 14161

Potrzebny nauczyciel do dwóch chłopczyków dla przygotowania do klasy 2-ej, szczegółowa wiadomość: Nowy-Świat № 4, mieszkania 26. 14175

Student poszukuje lekcyj. Oferty J. K. Krucza 31, m. 48. 14190

Szkoła prywatna ogólna, przygotowująca uczniów i uczennice do szkół rządowych. Świętojańska № 8. 13935

Szyć, upinać, kroju, strojów wyuczam kompletnie, znana pracownia Kazimiery. Niecała 10. 13068

Student uniwersytetu, poszukuje lekcyj lub korepetycyj za odpowiednie wynagrodzenie, może też wyjechać na wieś zaraz. Bracka 20, mieszkania 14, dla J. K. 13821

Szkoła kroju i szycia Skwareckiej. Wykład systemem Wortha. Kurs kroju sukien i okryć rs. 10, szycie—rs. 3. Plac św. Aleksandra 14—6. 13295

Student uniwersytetu doświadczony i sumienny korepetytor pragnie wyjechać na cztery miesiące na wieś jako korepetytor lub guwerner. Oferty: kantor Kurjera sub J. O. S. lub Chłodna 32, m. 17, od 8—10 rano i 5—7 po południu. 1426r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Aleja Jerozolimska № 70, mieszkania 13. 1427r

Student izraelita poszukuje kondycyj w miejscu lub na wyjazd. Królewska 49, mieszkania 23. 14191

Uczennica konserwatorjum szuka lekcyj za obiady Oferty przyjmuje Kurjer dla „Instytutki." 14248

Uczennica konserwatorjum chce wyjechać na wakacje. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Instytutki." 14249

Udzielam matematyki, russkiego, przygotowywam do egzaminów. Na wakację poszukuję kondycyj. Marszałkowska 114, mieszkania 54. 13386

Doniesienia osobiste.

„Blondynka" raczy odebrać odpowiedź od „Ananke." 14282

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronom żonaty inteligentny z poważną rekomendacją, poszukuje miejsca zaraz lub od 1-go lipca. Złota 57, m. 30. 1415r

Agronom z kaucją, znający gorzelnictwo, szuka posady. Marszałkowska 106, mieszkania 10. 14268

Bona francuzka, świeżo przybyła z Paryża, poszukuje miejsca. Zgoda 6, m. 8. 14235

Doświadczony rolnik i pszczelarz poszukuje miejsca. Wiadomość w fabryce uli Kowalskiego. Piękna № 27. 13254

Izraelitka w średnim wieku, bardzo pracowita, chciałaby przyjąć obowiązek do zarządu domem i dziećmi, któraby z całą sumiennością pełniła swój obowiązek. Jeżeli wypadnie, zdecydowana jest wyjechać do Cesarstwa lub za granicę. Oferty: Kurjer Warszawski pod „Bardzo sumienna." 14060

Osoba młoda, znająca krój, krawieczczyznę, poszukuje miejsca do dzieci lub do zarządu domem. Oferty: Kurjer Warsz. pod S. S. 14174

Osoba inteligentna poszukuje miejsca do zarządu domem, towarzystwa, wyjazdu, kasjerki. Zgłoszenia adresować: Żyrardów, handel Oppenheima A. Z. 1387r

Rubli 100 — 150 za wyrobienie posady b. urzędnikowi poczty, można w innej branży.— Chmielna № 7, m. 8. 14254

Urzędnik, wdowiec, szuka mieszkania w stronie Placu św. Aleksandra, w domu gdzieby mógł prowadzić meldunki tegoż domu. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Lokator." 14275

Zdolny ślusarz, monter, podejmuje się reparacji maszyn wszelkiego rodzaju, lokomobil, młocarń parowych i konnych, dopóki nie zaskoczy młocka. Ulica Solna № 16, Jaworski, w Warszawie. 13809

b) Zaofiarowane.

Agronom, ekonom, ogrodnik, potrzebni.— Krakowskie-Przedmieście 7, Biuro pracy, Dąbrowska. 14266

Bona niemka, średniego wieku, potrzebna na wakacje za pobyt na wsi. Śliska 11, stróż wskaże. 14255

Chłopcy nakładacze potrzebni do litografji i drukarni Liberty, Leszno 13. 1423r

Dziewczyna do nakładania potrzebna jest do litografjj i drukarni „Liberty", ulica Leszno 13. 14259

Panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic potrzebne są do magazynu S. Lulla, Długa 19. 13874

Potrzebny jest rządca domu na ul. Pańską № 103. Wiadomość: Podwale № 18. 13818

Potrzebny jest technik do urządzenia i prowadzenia krochmalni. Zgłosić się: hotel Saski, Chojnowski. 14263

Potrzebne są panny podręczne. Świętokrzyska № 3, mieszk. 7. 14273

Potrzebne uzdolnione staniczarki i podręczne do trykotów za dobrem wynagrodzeniem.— Nowolipie № 61, m. 12. 14272

Panny potrzebne do staników i do nauki.— Grzybowska 2, m. 8 14295

Potrzebna zdolna staniczarka oraz podręczne do staników za dobrem wynagrodzeniem.— Elektoralna 15, m. 4. 14292

Potrzebne panny uzdolnione zaraz do magazynu mód Heleny, Świętokrzyzka 34. 14258

Potrzebne zdatne staniczarki. Marszałkowska 149, m. 17. 14240

Potrzebne zdolne staniczarki i spódniczarki do nauki. Chmielna 47, m. 12. 14236

Potrzebne podręczne do trykotów. Hoża 22, m. 24. 13865

Potrzebny uczeń do apteki centralnej na prowincję. Wiadomość: hotel Polski, u Grodzkiego, optyka. 14070

Potrzebna jest panna zdolna do magazynu kapeluszy damskich na wyjazd do miasta Rostowa. Pensja miesięczna 40 rs., życie i mieszkanie, podróż wolna. Tylko chrześcjanki mogą się zgłaszać na ul. Dziką № 26, do Bermana. 14082

Ogrodniczek z dobremi świadectwami i rekomendacją potrzebny zaraz na wieś. Wiadomość u rządcy domu, Wierzbowa № 6. 14187

Potrzebna bona polka z niemieckim i krawieczczyzną. Nowy-Świat 21, m. 23. Tamże do wykończania pończoch. 13978

Poszukuje się do lombardu kasjera i taksatora odpowiedzialnego za przetaksowanie przedmiotów. Wiadomość: Przemysłowa № 31, lombard. 14064

Panny uzdolnione w szyciu na maszynie znaleźć mogą zajęcie w fabryce gorsetów. Nowy-Świat № 36. 14149

Panna zdatna do spódnic potrzebna zaraz do magazynu M-me Anna, ulica Marszałkowska 149. 14156

Potrzebne panny zdolne do krawieczczyzny i upinaczki. Komitetowa № 3 m. 8. 14230

Potrzebne są zaraz zdolne i podręczne pracownice do staników. Ul. Marszałkowska 90 m. 18. 14231

Robotnica lub robotnik potrzebny do grubej maszyny pończoszniczej. Praktykant 18-letni płatny, pożądany. Wiadomość pomiędzy 12 a $1^1/_2$ po południu i od $7^1/_2$ wieczorem. Plac św. Aleksandra № 6, szwajcar Instytutu głuchoniemych wskaże. 13931

Subjekt felczerski uzdolniony potrzebny zaraz na prowincję. Hortensja 7, m. 10, od 11 do 2-ej. 14162

Staniczarki uzdolnione oraz podręczne potrzebne. Wynagrodzenie dobre. Robota stała. Pracownia Kamińskiej, Nowy Świat 22. 14271

Staniczarka potrzebna zaraz. Czysta № 6, mieszk. 17. 14286

Staniczarki uczennice potrzebne zaraz.— Przejazd 9, mieszk. 15. 14289

Uczeń przychodni potrzebny do zakładu tokarsko-reparacyjnego. Ulica Nowosenatorska 6. 13988

Uczeń potrzebny dobrej konduity do cukierni. Róg Brackiej i Alei Jerozolimskiej № 16. 14152

Upinaczka zdatna oraz panny do staników i spódnic potrzebne są zaraz do pracowni Aurelji Roefler, Mazowiecka № 5. 13783

Za dobrem wynagrodzeniem potrzebne są panny do magazynu Stefanji, Erywańska 14 mieszk. 5. 14102

Zdolny subjekt, obznajmiony ze sprzedażą bielizny, krawatów etc. potrzebny jest do sklepu Karola Kubalskiego, Senatorska 12.— Zgłaszać się można od 8—10-ej zrana. 14201

Kupno i sprzedaż.

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

Antyki gdańskie różne zbywam. Marszałkowska 125, mieszk. 28, od 11—3-ej. 18271

Adres. Z powodu zupełnego zwinięcia magazynu tania sprzedaż mebli, garnitury czarne, orzechowe, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka, otomany, umywalnie i inne. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, prawa oficyna. 12461

A) Znakomita sposobność. Kupuję całe urządzenia meblowe z kilku lub więcej pokojów, fortepiany, obrazy etc., płacę dobrze.— Oferty przyjmuje Kurjer dla „S. K. X." 13969

Adam Kempiński, Senatorska róg Bielańskiej. Najtaniej naczynia kuchenne i na rozpłatę. 1348

Adres: Widok 3. Kupuję, sprzedaję garderobę damską mało używaną. 13550

Adres. Meble z pięciu pokojów wyjeżdżając tanio sprzedaję. Krucza 21, m. 50. 14193

Adres: Trębacka 3. Kupuję garderobę damską mało używaną, płacę dobrze. Sprzedaję okrycia i żakiety tanio. 14113

Adres najtańszej i najsolidniejszej pracowni dla reparacji wszelkich instrumentów muzycznych w fabryce D. Feigenbaum. Nowy-Świat 61, pierwsze piętro (drugi dom od Świętokrzyskiej). 1425r

Bilard do sprzedania. Piwna № 29, w bawarji. 13994

Bardzo korzystna sprzedaż. Skutkiem wyjątkowych okoliczności zaraz urządzenie sklepowe z towarem i mieszkaniem, warunki nadzwyczaj dogodne. Wiadomość: Śliska 10, dystrybucja, codziennie. 13440

Bryczki na resorach do sprzedania. Niska 62, wprost Smoczej. 13586

Bryczka (wolant) jest do sprzedania i wózek dla chorego. Ulica Żelazna № 27. 14108

Cały komplet „Dziennika praw",po rawny, tudzież kompletny kurs gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa, tanio do sprzedania. Miodowa 15, w dystrybucji W. Mętlewicza. 14062

Chomonta angielskie używane, w dobrym stanie, czarne i półplaterowane, cena przystępna, w zakładzie rymarskim J. Wiśniewskiego, Królewska № 33. 13987

Cetry gordony szczenięta tanio do sprzedania. Aleksandrja 11, m. 6. 14051

Codziennie dostawa świeżego mleka, a co wtorek i piątek świeżego masła śmietankowego (40 kop. funt) z majątku Opypy (z pod Grodziska). Skład Leopoldyna 35, m. 10, róg Alei Jerozolimskiej. Dostarczać można do mieszkań. 12514

Do sprzedania pies ponter czarny, podpalany, bardzo ładny, 7-miesięczny. Nowy-Świat № 12, m. 17. 13423

Do sprzedania ponysch (szaraban) nowy, wykwintnie wykończony oraz dwie karety trzyosobowe i lando czteroosobowe mało używane. Erywańska 9, róg Zielonego Placu, stróż wskaże. 13999

Dog młody do sprzedania tanio. Chłodna 35, u stróża. 13927

Do sprzedania oleandry i nowy damski płaszczyk letni. Krucza 19—8. 14097

Dębowe meble składane, na letnie mieszkania, do ogrodów, na balkony. Stoły rs. 1.80, krzesła 1.20, taburety 90 kop. S. Gąsiorowski, Chmielna 35. 14127

Do sprzedania szaraban petersburskiej roboty i koń. Nowowiniarska № 2, mieszkania 4. 14123

Do sprzedania piramidka z kości słoniowej, werenda żelazna i znaki owalne. Wiadomość w cukierni, Karmelicka 9. 13814

Fortepian dobry, mocny, sprzedaję, rs. 90.— Krucza 21, mieszk. 6. 14037

Fortepian koncertowy siedem i pół oktawy rs. 280; tamże pianino. Sala Licytacyjna, Królewska 16. 14243

Fortepian, garnitur mebli ceratą krytych, do sprzedania. Sienna № 26, m. 10. 14078

Faeton nowy, nadzwyczaj elegancki, amerykan używany za 110 rs. do sprzedania. Ulica Krochmalna 55. 14237

Fortepian sprzedaję, zamieniam, wynajmuję, reparacje i strojenia. Nowy-Świat 56, Kędzierski. 11722

Garnitur machoniowy, pluszem bordo kryty, także stolik machoniowy, sofka, szkatułka samogrająca, laska z kością słoniową do sprzedania. Bielańska 4, mieszk. 7. 13849

Instrumenta miernicze: bussola z dioptrami, astrolabja, taśma stalowa, łańcuchy tanio do sprzedania. Hoża 32, mieszk. 1. 13766

Jest do sprzedania maszyna nożna firmy Augusta Mappes. Chłodna № 12, w dystrybucji. 14247

Jest jeszcze 60 pudów chmielu pięknego Zaackiego do sprzedania w Jurkowie, poczta Wiślica. 1424r

Jest bryczka, wolant, brek do sprzedania.— Nowy-Świat № 25, w zakładzie kowalskim. 13872

Kasa ogniotrwała używana do sprzedania.— Marszałkowska 125, Sikorski. 13083

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego Nowy-Świat 34. 600

Kupuję złoto, srebro, wykupuję z lombardów większych, dopłacam różnicę. Nowy-Świat 61, mieszkania 15, Henryk Juwiler. 774r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 10500

Koński ząb z gwarancją sprzedajemy po najniższych cenach. Mierosławski, Elektoralna 5. 1385r

Kawior krajowy świeży, w hurtowej i detalicznej sprzedaży poleca handel win i spirytualij L. Wróbel. Krakowskie-Przedmieście № 25. 12644

Kandelabry, szafy do sukien, krzesła, lustro. Jasna 2, mieszk. 6. 14257

Kupuję fortepiany, pianina, reparacje przyjmuję. Krakowskie Przedmieście 17, Aleksander Granke. 14244

Kredensy trzydziałowe ozdobne, stoły i krzesła, u stolarza, Twarda № 13. 14294

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres, numer 8. 13564

Łubiny: żółty, niebieski, po zniżonych cenach, L. Mierosławski et Comp., Warszawa, Elektoralna 5. Koniczyna biała, czerwona, gorczyca, seradella, wyka i t. d., guano 14%, dery sezonowe. 1375r

Meble. Garnitur aksamitny bordo i toaleta machoniowa do sprzedania z powodu wyjazdu. Krakowskie-Przedmieście № 59, piętro 3-ie, od frontu, od godz. 3 do 6-ej po południu. 13925

Meble rozmaite po zwiniętym magazynie tanio! Jerozolimska 78, m. 10. 14121

Meble, wszelkie obstalunki na całe urządzenia albo pojedyncze sztuki tapicerskie lub stolarskie, wykonywa solidnie i tanio Imbryczek, Jerozolimska 78, mieszkania 10. 13120

Meble za bezcen! Urządzenie do sypialni, jadalni oraz salonu, garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, otomany, szeslongi. Przyjmuję obstalunki tapicerskie i stolarskie. Marszałkowska 104, m. 25. 14283

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 14269

Meble, garnitury, otomany, sofy, szeslongi, szafy, łóżka, biurka, komody i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 14271

Meble nowe i używane tanio, garnitur ze stołem od rs. 50, otomany 22, szeslongi 17, kompleciki dwa krzesła i kanapa 20. Zakład przyjmuje obstalunki i reparacje. Marszałkowska 117, Myszkowski. 14274

Meble bordo salonowe, eleganckie, za 220 rs. Zielna 15, m. 2. 13635

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, gabinetowe, szafy, łóżka, umywalnie, urządzenia jadalni dębowe, bibljoteki, otomany, szafki lustrzane i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 14189

Meble, kozeta, 6 krzeseł, firanki. Nowy-Świat 42, mieszk. 2. 14264

Masło świeże, wyborowe, tanio, w znacznej ilości, jakoteż konfitury, konserwy, soki, poleca sklep spożywczy, Chmielna 26. 13907

Meble używane do sprzedania, garnitur machoniowy wyściełany, kredens, stół, lustro z konsolą, kanapa, krzesła, lodownia pokojowa, szafy i inne. Złota № 25, m. 2. 13286

Najtaniej robię markizy, rolety, pokrowce, dekoracje najświeższe, przerabiam meble, materace, zabezpieczam od moli meble, zamieniam. Wspólna 12. 13756

Obrusy jutowe eleganckie, nadzwyczaj trwałe rs. 1.50, kapy rs. 2, portjery odpasowane 5. Makow, Solna 9. 13758

Niebywałej taniości Dywany po 75 kop.— Warszawska Fabryka Dywanów, Kotzebue 2. 13697

Niebywałej taniości Portjery, para od rs. 5. Kotzebue 2. 13697

Niebywałej taniości Chodniki, od 12 do 90 kop. Kotzebue 2. 13697

Niebywałej taniości Firanki od kop. 12 łokieć. Kotzebue 2. 13697

Niebywałej taniości Korty na płaszczyki damskie, po cenach fabrycznych. Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 13697

Nowości niebywałej taniości w plaidach na ubrania mężkie, poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 13697

Obrazy znakomitych malarzy polskich do sprzedania. Długa 25, mieszk. 18. 13233

Otomanę urzędowej roboty sprzedam tanio z powodu zmiany. Aleja Jerozolimska № 31, stróż wskaże. 14256

Otomana 23 rs., szeslong 14, garnitur gabinetowy 35, garnitur orzechowy z pokrowcami 95. Hoża 38, mieszkania 22. 14251

Okulary, binokle, lornetki, termometry, irrygatory, suspensorja, woreczki hygieniczne, gąbki ochronne, paski rupturowe „najtaniej" w magazynie optycznym Drehera, Szpitalna 6. 1418r

Pianino nowe do sprzedania za przystępną cenę. Długa 35—5. 13820

Pianino zagraniczne do sprzedania, rs. 200. Złota 27, mieszk. 6. 14245

Potrzebna maszyna walcowa do przecierania masy. Oferty: „Maszyna" Kurjer Warszawski. 14242

Pianino zagraniczne w bardzo dobrym stanie tanio do sprzedania. Nowogrodzka № 24 m. 12, od 4 do 6-ej. 13926

Para wałachów kasztanowatych, dużych, tanio do sprzedania. Chłodna 32, stróż wskaże. 14159

Para młodych rosłych wałachów półkrwi do sprzedania; tamże kareta. Nowogrodzka 17, furman Mikołaj wskaże. 14210

Rower oryginalny angielski, mało używany, z podwójnemi pedałami, tanio do sprzedania. Wiadomość: Niecała 5. 1389r

Rabarbar wyborny na kompot, marmoladę, sok i t. p. sprzedaje na pudy szparagarnia Bolesława Rogowicza w Skierniewicach. 14104

Szparagi codzień świeże poleca „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. 1332r

Skrzynie do sprzedania w sklepie z piernikami St. Prochnau, przy ulicy Hrabiego Berga. 13984

Sprzedam tanio kasę, tokarnię i bormaszynę. Grzybowska 22, M. Witkowski. 14086

Szwedzka biała koniczyna korzec rs. 45.— Nasiona po niskich cenach. Mierosławski, Elektoralna 5. 1396r

Siodła damskie i mężkie, używane, tanio do sprzedania. Plac św. Aleksandra № 8, szwajcar wskaże. 14160

Sprzedaję: garnitur mebli poduszkowy, cały kryty, garnitur buduarowy, dywan duży na cały pokój, tremo z marmurowym blatem, 2 żardiniery, portjery, firanki, kolumny, różne lampy, obraz historyczny dużych rozmiarów, fortepian Kerntopfa, serwis porcelanowy zagraniczny. Oboźna 4, za zdrojem, stróż wskaże, tylko między 1-ą a 4-tą. 13837

Szaraban petersburski do sprzedania tanio. Wiadomość: Żelazna 42. 14087

Tanio do sprzedania dwa zegary, porcelanowy i bronzowy, stołowe. Orla 8, mieszkania 3. 14139

Wyżeł do sprzedania. Browarna № 4, mieszkania 1. 14281

Wanda Siwińska, Krak.-Przedm. 61, wprost resursy Obywatelskiej, poleca kapelusze damskie od 4 rs. aż do 30 oraz kwiaty po cenach bardzo przystępnych. 13432

Welocyped dwuosobowy „Tandem", bardzo mało używany, w zupełnym porządku, ze wszystkiemi dodatkami, tanio do sprzedania w fabryce welocypedów, ulica Marszałkowska № 13. 1390r

Warsztaty stolarskie, kuźnia polowa jest do sprzedania. Żelazna 52, wiadomość w sklepiku. 13361

Z powodu zmiany lokalu do sprzedania czarny garnitur mebli, kryty czerwonym jedwabnym adamaszkiem oraz tremo niezwykłej wielkości. Orla № 4, mieszkania 2, od godziny 10—4-ej. 14177

Zaprzęg z bronzami mosiężnemi, na jednego konia, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 6, m. 5. 14068

2.95 Materace z wełny drzewnej szczuczyńskiej preparowanej, z trzech poduszek płóciennych, 3.75 drelichowy. Wyłączna sprzedaż u J. Chełstowskiego, Czysta 4, w składzie pościeli. 1134r

Interesa handl. i mająt.

Apteka centralna na prowincji do sprzedania z obrotem 2,000 rs. Wiadomość: Żórawia 24, mieszk. 17. 14241

Apteka z obrotem 2—3,000 rs. jest poszukiwaną. Oferty adresować proszę: Gałczyński w Żółkiewce. 13942

Do sprzedania lub zamiany na kamienicę majątek w Błońskiem, o 5 wiorst od Grodziska, włók 24 w dobrej glebie, zagospodarowany, z ładnym domem i ogrodem. Wiadomość (bez pośrednictwa) Nowy-Świat 53, mieszkania 8. 13715

Do nabycia interesu świetnie procentującego, w którym siedem lat jestem dysponentem, poszukuję wspólnika z kapitałem od 4.000 do 6,000. Adresy składać w kantorze Kurjera pod „Kapitał. 14197

Do sprzedania lub zamiany ładny majątek w gub. wołyńskiej. Elektoralna № 28, mieszkania 31, od 9 do 11-ej zrana. 1395r

Do sprzedania dom w pryncypalnej dzielnicy miasta, punkt nader ruchliwy, piękny ogród blisko 4,000 łokci kwadr. Dochód roczny około 10,000 rs. Wiadomość: Chmielna 80, mieszkania 5, do 10-ej zrana i od 3—4-ej po południu. 13940

Dom za 80,000 do sprzedania, punkt wyborny. Nabywcy złożyć raczą adresa w Kurjerze pod wyrazem „Popielatka." 14211

Do odstąpienia sklep kolonjalno-spożywczy z dystrybucją i kantorem pism, jedyny w swoim rodzaju, w punkcie ruchliwym, bez konkurencji. Wiadomość: Chmielna № domu 82, mieszk. 4. 14188

Długoletnia i korzystna dzierżawa ze stałemi dochodami, potrzebny kapitał 10,000 rs., od św. Jana r. b. Adres w kantorze Kurjera Warsz. 14261

Do sprzedania sklep spożyczo-dystrybucyjny. Wiadomość: ulica Żórawia № 4. 14246

Do sprzedania dom, majątek 12 włók bez długów lub suma hypoteczna na domu. Nowowielka 15, m. 2. 14238

Dla fachowca za bardzo przystępną cenę młyn parowy, piekarnia, propinacja, lodownia, sklep, piwnica, ogród owocowy, w którym się znajduje 150 sztuk drzewek oraz rozmaite zabudowania gospodarskie. Osada Latowicz, powiat nowomiński. Wiadomość: ulica Bednarska № 4, kąpiele Majewskich, u Tymińskiego. 13952

Do wypożyczenia rs. 30,000 w całości lub w częściach na dom w Warszawie, zaraz po pożyczce Towarzystwa. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 66, m. 10, rano do 9-ej i po południu od godz. 3—4-ej. 11394

Fabryczna posesja na Koszykowej, przy Marszałkowskiej, do wydzierżawienia od lipca. Wiadomość: Świętokrzyzka 20, mieszkania 10. 13212

Folwark włók 6 jest do sprzedania w każdej chwili, 9 wiorst od stacji Łowicz. Bliższa wiadomość: ulica Mostowa № 14, u właścicielki, od 9 do 1-ej. 14158

Folwark włók 21, dobrze zagospodarowany, do sprzedania, parcelacji lub zamiany na dom. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera „Sprzedaż 21." 13358

Folwark około Prasnysza, 3 duże włóki, zabudowania, zasiewy, łąki, rzeka, szosa. Sprzedam ratami, wydzierżawię, zamienię na dom, kolonję bliżej Warszawy. Tamka 21, rządca, czwarta. 14290

Handel kolonjalny, spożywczo-dystrybucyjny, z kantorem pism i składem piwa butelkowego, z piwnicą z wejściem ze sklepu, z mieszkaniem złożonem z dwóch pokojów, przedpokoju i kuchni, z pakamerem frontowym przy sklepie, lat 15 egzystujący w punkcie handlowym, do sprzedania z towarem i utensyljami za bardzo przystępną cenę, komorne tanie, interes dobry. Wiadomość: Grzybowska № 23, czerwone znaki. 13990

Interes przemysłowy, bardzo korzystny, egzystujący od lat 11, jest do odstąpienia lub wydzierżawienia od 1-go lipca 1891 r. z powodu podeszłego wieku właściciela. Wiadomość u W. Benzefa, adwokata przysięgłego, Długa № 9. 14170

Jest w mieście Lublinie do sprzedania z wolnej ręki, na dogodnych warunkach, realność miejska, składająca się z dwóch domów blachą krytych, z których jeden nowy masiv murowany, z urządzeniem piekarskiem, oraz ogrodem fruchtowym i warzywnym, przestrzeni 10500 łokci kwadratowych obejmującym. Wiadomość u właściciela, ulica Bonifraterska № 665, w Lublinie. 14276

Jest do sprzedania kamienica z oficynami, ogród owocowy duży przy ulicy Długiej i plac w mieście Łowiczu № 351, za cenę 12,000 rs. Wiadomość w Warszawie, ul. Marjensztadt № 9, mieszk. 24, w oficynie. 13458

Jest do wydzierżawienia na lat kilka ogród fruktowy przestrzeni 10 morgów. Jabłka, gruszki, wiśnie, czereśnie, orzechy włoskie, a przeważnie śliwki węgierki, agrest, porzeczki, maliny, winograd, szparagarnie i inspekta.— Ogród ten położony jest przy samej Wiśle, pomiędzy Józefowem a Rachowem, dobrze ogrodzony i starannie utrzymany, dom w tymże ogrodzie składa się z pokoju, obszernej kuchni, śpiżarni, dwóch sionek, góry i piwniczki. Interesanci mogą obejrzeć i traktować na miejscu. Koleją do Nowo-Aleksandrji, zkąd statkiem parowym do Wałowic. 14260

Kawiarnia z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość: róg Świętokrzyzkiej i Jasnej, w księgarni. 13797

Korzystne!!! Interes handlowy, od lat kilkunastu egzystujący, z wyrobioną klijentelą, jest do odstąpienia zaraz. Kapitał potrzebny około 15.000 rs. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 7, w składzie obić papierowych. 1378r

Kolonja do sprzedania lub do wynajęcia na letnie mieszkanie we wsi Majdan, od stacji Miłosna dr. żel. Teresp. 4 wiorsty. Wiadomość Daniłowiczowska № 6, m. 19. 13908

Krowiarnia z wyrobionemi gospodami do sprzedania. Nowogrodzka 23. 1373r

Korzystny interes niciarski i hafty do sprzedania albo zamiany na dom, willę. Wiadomość: kiosk przy Koperniku. 14200

Mleczarnię z sześcioma krowami sprzedam. Żórawia 29. 13416

Majątek w dobrej glebie do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość w Częstochowie, J. Świątkowski. 14019

Magle do sprzedania z powodu familijnego, za rogatkami Wolskiemi № 301, w dużej kamienicy. 13798

Magle do sprzedania w dobrym punkcie z powodu zmiany interesu. Ulica Pawia № 62. 13495

Mleczarnia, sklep w ruchliwym punkcie za 300 rs. Oferty Kurjer W. S. 13930

Nie mam czasu zająć się sprzedażą nieruchomości, wzywam pośrednika, za co otrzyma rs. 1,000. Powązki, koszary pułku Połtawskiego, od 9-ej do 11-ej zrana, nadzorca Iwanow. 13970

Osoba pośrednicząca w sprzedaży sklepów, zostawić zechce w kantorze swój adres pod „Wynagrodzenie." 14279

Owocarnia w środkowym punkcie miasta z powodu interesów familijnych do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: róg Tłomackiego i Bielańskiej, w składzie wędlin. 13659

Potrzebne summy: 40,000 i 80,000 rs., na domy w Warszawie, zaraz po Towarzystwie na 7%. Domy wolne od stempla, do sprzedania. —Wiadomość u adwokata przysięgłego Antoniego Piaskowskiego, ul. Nowogrodzka № 9, od 5—7-ej po poł. 14094

Possesja z placem, około 32000 ł. □, ogrodzone murem, przy samej szosie kaliskiej na Woli, ½ wiorsty od cerkwi prawosł. z dobrą wodą studzienną i sadzaweczką zarybioną; 2 wozownie murowane jednociągowe, szerokości 18 ł., długości 40 ł., zdatne na fabr., jest do sprzedania za gotówkę, czyli do wydzierżawienia z gruntem lub bez. Wiadomość w Szczęślewicach, za rogatkami Jerozolimskiemi, u zarządzającego cegielnią W-go Oppenheima, B. Fakiel. 14098

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem 4,000 rs. do interesu fabrycznego już prosperującego. Pragnący wejść do współki pozostawią oferty w Kurjerze „Leopold." 13815

Poszukuję kupna magazynu mód. Oferty poste-restante „Febus." 13979

Rubli 8,000 do ulokowania na pierwszy numer hypoteki nieruchomości warszawskiej po Towarzystwie. Wiadomość u W-go Emila Marxa, adwokata przysięgłego, ulica Długa № 28. 13954

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z urządzeniem naftowem do sprzedania zaraz z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie.—Złota № 60. 13552

Sklep narożny, duży, z oknem wystawowem: z dwoma pokojami, na skład wódek do wynajęcia. Marszałkowska № 95. 11126

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu śmierci właściciela. Ogrodowa № 19. 14001

Sumy po kilka i kilkanaście tysięcy rubli są do umieszczenia na pierwsze po Towarzystwie numery nieruchomości warszawskich.—Wiadomość u adwokata Swiderskiego, Elektoralna 34. 13828

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, istniejący lat 15, sprzedam zaraz. Targ od 22 do 25, proszę się przekonać. Kapitulna № 3. 13707

Sklep mydlarski do sprzedania. Ul. Nowogrodzka № 30. 14106

Sklep spożywczy, egzystujący lat 9, do sprzedania. Karmelicka 13. 14169

Sklep „Bazar Szkolny" do sprzedania tanio. Freta 25. 14280

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Bednarska № 28. 14234

Włók 110 do sprzedania, grunta pszenne.—Pałac, park, gorzelnia parowa. Potrzeba 120,000. Nabywcy złożą adresa w Kurjerze pod wyrazem „Popielatka." 14209

Z przyczyny nagłego wyjazdu do sprzedania pralnia dobrze procentująca. Wiadomość na miejscu, Aleja Jerozolimska № 60. 13859

Z powodu wyjazdu do sprzedania zakład szewcki, od lat kilkunastu egzystujący, z kompletnem urządzeniem. Ulica Świętokrzyzka № 36. 13733

Zakład przemysłowy z placami, nad samą Wisłą, jest do sprzedania. Wiadomość u adwokata przysięgłego Maksymiljana Poznańskiego, Elektoralna № 3. 14168

Lokale.

A) W. Zaborski, kantor przewozowy Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli i towarów, po cenach umiarkowanych. 11830

Apartament złożony z 8-u pokojów, pokoju kąpielowego, waterklozetu z wszelkiemi dogodnościami, na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1 lipca, przy ulicy Wspólnej № 39; tamże stajnia i wozownia. 14151

Blizko Warszawy letnie mieszkanie, dwa duże pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wejść dwa, dom murowany—produkty spożymcze tamże. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 70, u rządcy domu. 1391r

Ciechocinek. Różne lokale z komfortem urządzone, w blizkości łazienek głównych do wynajęcia. Wiadomość: Żabia 3, m. 12. 1296r

Całe pierwsze piętro, mianowicie: dwie sale, gabinet z balkonem, pokój stołowy, z sypialnią, pokoik dla sługi, kuchnia, przedpokój, góra oddzielna, zlew, wodociąg, 3 wejścia. Długa 6. 13831

Ciechocinek, willa Bellevue. Mieszkania z komfortem urządzone, wśród obszernego spacerowego ogrodu, w blizkości głównych łazienek do wynajęcia na sezony. Informacja na miejscu lub w Warszawie, ulica Rymarska 10, mieszkania 4. 13691

Ciechocinek, dobre lokale, najlepszy punkt, wynajmuję. Chmielna 60, 3. 13371

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. na Lesznie № 67, 5 dużych pokojów, na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, 2 przedpokoje, kuchnia z wszelkiemi wygodami i używalność ogródka, za rs. 650 rocznie. Obejrzeć można od 11-ej do 2-ej i od 5-ej po południu. 14108

Do wynajęcia od 1 czerwca do 1 października r. b. salon i pokój, z balkonem, od frontu, z osobnem wejściem, na 2-m piętrze, z meblami lub bez. Marszałkowska № 107, mieszkania № 12. 14031

Do wynajęcia zaraz trzy sklepy w domu narożnym, przy ulicy Senatorskiej i Rymarskiej № 2; tamże do sprzedania kilkadziesiąt okien okutych różnej wielkości. Wiadomość u rządcy domu. 13644

Do wynajęcia od św. Jana 1891 r., różne lokale z wszelkiemi wygodami, po bardzo przystępnych cenach, przy ul. Orlej 8. 14199

Dziesięć pokoi, przedpokój, kuchnia z wszelkiemi wygodami, na 2-m piętrze, do wynajęcia od św. Jana. Królewska № 16. 14220

Do wynajęcia od 1 lipca na parterze z ogrodem fruktowym, werendą, pięć pokoi, przedpokój, kuchnia. Szczygla № 6—8, lub Okólnik № 7. 14016

Do wynajęcia pokój duży, z meblami, usługą. Wspólna № 2, m. 6. 13967

Do wynajęcia zaraz blizko Saskiego ogrodu dwa pokoje od frontu, z balkonem, elegancko umeblowane; tamże obiady prywatne, bardzo dobre i tanie. Marszałkowska № 132, mieszkania 6. 13875

Do wynajęcia na lato w willi Sosnówka (Brwinów przystanek k. W.-W.) salon o 3-ch oknach, z alkową i werendą oszkloną, z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość: Szpitalna № 3, m. 4. 14075

Do odnajęcia na czas od 20 maja do 1 października dwa duże pokoje z przedpokojem, mogą być z meblami. Stróż domu № 26 ulica Zielna wskaże. 14080

Jak corocznie, tak i w tym roku do wynajęcia letnie lokale w willi Mokotów, między któremi wspaniały lokal z pięciu pokoi, kuchni, pokoju dla sług, 2 werendy i piwnica składających się. Wszystkie lokale świeżo odrestaurowane. Park trzech-wiekowy, woda wyborna do picia, dwa prysznice. Informacja na miejscu u zawiadowcy Ludwika. 14148

Jest letnie mieszkanie do wynajęcia, sala i kuchnia w ogrodzie, przy ulicy Karolkowej № 12. 14154

Letnie mieszkanie przy stacji Wołomin. Miejscowość sucha i lesista. Wiadomość: Marszałkowska № 109, m. 1. 13921

Letnie mieszkanie w Lisowicach, pod Koluszkami jest wolne. Wiadomość: Zgoda 1, u właściciela domu. 1361r

Letnie mieszkania w suchem i leśnem położeniu, blizko Warszawy. Wiadomość w sklepie R. Kecher, Podwale № 7, lub Nowy-Świat № 62, w fabryce waty. 1363r

Lokal duży, osobny, na fabrykę lub zakład przemysłowy do wynajęcia. Hoża 64. 13664

Letnie mieszkania w ogrodzie do wynajęcia przy placu Mokotowskim № 110, za przystępną cenę. 14239

Letnie mieszkanie. Cegłów, przystanek kolei Terespolskiej. Dwa pokoje, kuchnia, facjatka, werenda, ogródek. Warunki dogodne. Zapytać drożnika. 13639

Letnie mieszkania większe i mniejsze, w folwarku Przykory, otoczonym lasami sosnowemi, pół godziny od pierwszej pod Warszawą stacji kolei żel. Petersburskiej, Tłuszcz, do wynajęcia.—Wiadomość: ulica Złota № 4, w Konsulacie, od 10 do 1-ej i od 5 do 7-ej po południe. 14167

Letnie mieszkania przy lesie sosnowym, bardzo tanio. Bliższa wiadomość ul. Bielańska № 9, w razurze. 14176

Lokale fabryczne do wynajęcia od 1-go lipca. Wiadomość, Leszno 64. 13585

Letnie mieszkania w Józefinie za Belwederskiemi rogatkami, gdzie przystanek tramwajowy, do wynajęcia. Wiadomość na miejscu, lub u adwokata Finkelhausa, Długa № 30. 14073

Na czas letni lub rocznie do wynajęcia 1 obszerny pokój, kuchnia, od 8 czerwca lub 3 pokoje kuchnia od kwartału, parterowe, otoczone rozległym ogrodem. Piękna 45. Tamże do wydzierżawienia ogród. 14117

Na trzy miesiące: czerwiec, lipiec i sierpień oddaje się mieszkanie z meblami, składające się z dwóch pokoi z alkową, przedpokoju i kuchni. Żórawia № 34, m. № 33. 13901

Obszerny, widny sklep, z dwoma wystawami, pokojem, pasażem i suutereną, z urządzeniem lub bez, położony przy pryncypalnej ulicy, jest do odstąpienia. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26. 1393r

Pokój duży z przedpokojem, kuchnią, górą, drwalnią i piwnicą, zaraz do najęcia, w podwórzu wysadzonem drzewami i kwiatami. № 9 ulica Zakroczymska. 14195

Piekarnia zaraz do wynajęcia. Ordynacka 11. 14186

Piwnice cztery do wynajęcia. Daniłowiczowska 7. 12865

Przy ulicy Szpitalnej róg Przeskok pod № 5, w domu elegancko urządzonym i skanalizowanym, do wynajęcia od św. Jana: a) na 1-m piętrze od frontu 6 obszernych pokojów, przedpokój, kuchnia, pasaż, waterklozet, piwnica i góra wspólna; b) na 3-m piętrze od frontu 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, pasaż, waterklozet, piwnica i góra wspólna; c) sklep narożny o dwóch oknach wystawowych, z salonem o 3-ch oknach, gabinetem, kuchnią, piwnicą i wszelkiemi wygodami. Wiadomość u rządcy domu. 13574

Pokój obszerny, suchy, widny, bez mebli, z całodziennem utrzymaniem i usługą, dla pojedyńczej osoby, w blizkości Rymarskiej potrzebny od św. Jana. Adres zostawić: Leszno № 7, u stróża. 13985

Pokoje pojedyńcze z usługą, na 1-m piętrze i na parterze, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1392r

Pokój umeblowany do odnajęcia. Ulica Widok 22. 14285

Poszukuje się zaraz pokoju umeblowanego, parter lub pierwsze piętro, przy inteligentnej, niemiecko-mówiącej familji lub damie. Oferty z oznaczeniem ceny pod literą Z. 36 Kur. Wersz. 14253

Salon i dwa wielkie pokoje, razem lub pojedyńczo do odnajęcia. Złota № 4, m. 8. 14116

Umeblowane mieszkanie na parterze, 3 pokoje z kuchnią i wygodami, do najęcia od 1 czerwca na letnie miesiące. Widok 9, wiadomość u stróża. 13498

Warsztat i mieszkanie, od 1-go lipca do wynajęcia. Chłodna № 38. 14163

Wielki lokal fabryczny, dwie sal po 2000 ł. □, światło na dwie strony, do wynajęcia. Wiadomość Czerniakowska № 76. 14196

Willa wprost stacji Nowo-Mińsk do sprzedania. Oboźna 9—18, do południa. 13974

W owocowym ogrodzie oddzielny dom, 11 lub 7 pokoi, od 1 lipca do wynajęcia. Oboźna 4, stróż wskaże, między 4-tą i 6-tą po południu tylko. 13838

Zaraz do wynajęcia 4 pokoje umeblowane, z wszelkiemi wygodami do 1-go lipca r. b. Mazowiecka № 11, szwajcar wskaże. 13995

Zaraz lub od św. Jana 3 lokale po 3 pokoje z przedpokojami, kuchniami, schowankami, zlewami, wodociągami, w oficynie do wynajęcia w cenie rocznej od 300 do 350 rs. Nowogrodzka № 21, wiadomość u stróża. 14129

7 pokojów, przedpokój, kuchnia, łazienka, waterklozet, zlew, wodociąg, 2 schowanka, 1-e piętro, 1,100 rubli rocznie. Złota 23. 13803

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji (meldunku). Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 14101

A) Pasmanteryjno-szmuklerskie wyroby i dżetowe modne, sprzedaję i przyjmuję obstalunki. Bracka 12, 1-e piętro front. 13928

A) Szparagi nadchodzą codziennie i sprzedają się najtaniej. Chmielna 15. 14145

Dowód z banku Państwa na 2 listy zastawne m. Warszawy za № 2261, zaginął. Znalazca zechce oddać na ulicę Twardą № 10, do Zelmana Łabędź. 14083

Dnia 18 maja idąc ulicami; Ordynacką, Nowym-Światem, Chmielną, zgubiono dewizkę krótką, złotą z medaljonikiem. Znalazca zechce oddać na Tamkę 49, do Blacharza, za wynagrodzeniem. 14293

„Dentor" wzmacnia dziąsła, szczerniałym zębom przywraca śnieżną białość, perfumuje usta. Sprzedaż we wszystkich aptekach, perfumerjach. Poszukuje agentów. Adres: „Dentor," Warszawa. 1388r

„Exsiccator" niszczy grzybek drzewny, osusza wilgoć. Broszurka bezpłatnie. Ritter—Warszawa. 1136r

!Groby wieczno-trwałe. Zakład pogrzebowy „Requies" B. Korpaczewski, Nowy-Świat 38, przyjmuje wyłącznie budowę, wskazuje wybudowane groby z betonów Dewarsa—betonów jedynie znanych Warszawie z wielkich przedsięwzięć i wyborowości fabrykatów. Przekonanie o trwałości ich, nieprzenikliwości przez nie płynów i gazów, każdy powziął. Budowa tańsza niż z cegły, kamienia. 14250

Grudę, opoje, liszaje, parchy, usuwa Australskie mydło Restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 1326r

Kto sobie życzy oddać dzieci na wieś, na sezon letni, gdzie powietrze czyste, spacery prześliczne, a przytem dzieci korzystać mogą z nauki pilnego nauczyciela, za całe utrzymanie i pranie i naukę wymaga się rs. 15 miesięcznie. Adres: ulica Zajęcza № 11, mieszk. 20, 1-sze piętro. 14265

Mamki wiejskie, zdrowe, z młodym pokarmem w kantorze. Zgoda № 6. 12450

Mamka zdrowa, bez długu jest do umieszczenia za rogatką Mokotowską № 4, mieszkania 10. 14267

Nieznany dotąd w Warszawie materjał opakunkowy, delikatne wiórki z cedrowego drzewa, oraz takież trociny. Obok wszelkich zalet potrzebnych przy pakowaniu posiadają piękny zapach. Cena niższa od wełny drzewnej, pud 40 kop. Sprzedaż: Złota 61. 13861

Nowolipie 8. Pracownia pończoch. Nadrabianie bawełnianych kopiejek 35, fildekosowych 50. 11923

Nowości nadeszły do składu papieru i galanterji C. Przybylskiego, ul. Marszałkowska № 49—które poleca po cenach najniższych. 11474

Nagrody rubli dziesięć. Papuga zielona gadająca uciekła oknem z Podwala № 22, widziano jak ją jeden pan złapał, upraszam o odniesienie, w przeciwnym razie będzie poszukiwaną sądownie. Wiadomość: Podwale № 22, mieszkania 12. 14252

Obiady wyborne wydawane w prywatnym domu przez pierwszorzędnego kucharza, 70, 50, 40 kop. W abonamencie dziesięć kopiejek taniej. Krucza № 35, mieszkania 4, pierwsze piętro, front. 14232

Osoba życząca wyjechać do Ciechocinka na kurację tańszym kosztem, klasy średniej, płci mężkiej. Wiadomość: Nowe-Miasto № 8, m. 6, od godz. 8 rano do godz. 9-ej wiecz. 14270

Pianino do wynajęcia, od godz. 10-ej do 5-ej. Nowogrodzka 26, stróż wskaże. 14105

„Pluton" przypomina wyjeżdżającym zaopatrzyć się w paloną kawę; a dla dzieci kawę żołędziową lub żytnią. Chmielna 14. 14140

Poszukuje się obiadów prywatnych dla 2-ch osób, około godziny 5-ej po południu, w pobliżu Marszałkowskiej. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literą F. W. 14277

Rs. 25 nagrody otrzyma, kto zawiadomi gdzie się znajduje lub odprowadzi sukę, rasy gordon-ceter, (czarną podpalaną), do wsi Uleniec, powiat Grójecki, do pana Bogusławskiego zkąd uciekła, lub w Warszawie na ul. Trębacką № 4, mieszk. № 16. Nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie. 13842

Szparagi codziennie świeże w znacznej ilości—winogrona, oraz inne artykuły spożywcze wyborowe gatunki, poleca Krasnodębska, Chmielna 26. 12917

Tani Magazyn gotowych kapeluszy damskich poleca ogromny wybór, ceny bardzo nizkie Wielka 52, dom własny. 13462

Zakład oprawy obrazów i introligatornia Jana Chodzickiego. Bednarska № 23. 13863

Zaginął mopsik wabiący się Murzik.—Za odprowadzenie zapewnia się nagroda. Mokotowska № 51, mieszk. 2. 14119

5 rubli od roboty eleganckiej sukni. Czysta 6, mieszkania 17. 14287

30 kop. od ubrania kapelusza. Czysta № mieszkania 17. 14288

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Мая 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).